

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 Maja v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg d. 28 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ powrócił wczorą do *Car'skiego-Siota* z podróży do osad wojskowych. JEGO CESARSKA MOŚĆ przybył dziś do tej stolicy.

— Komitet towarzystwa opieki więźniów miał d. 17 t. m. nadzwyczajną sessyą, dla wysłuchania Reskryptu CESARSKIEGO, w brzmieniu następującem:

„Do Towarzystwa opieki więźniów.

„W rachunku podanym Mi przez komitet towarzystwa opieki więźniów z r. 1824, widziałem z ukontentowaniem skutki prac jego miłosiernych. Dobroczynne cele towarzystwa, zwróciły na się MOJĘ uwagę; miło Mi jest zapewnić je, o MOJĄ opiekowania się niemi chęci.

Podpisano: NIKOŁAJ.

St. Petersburg d. 16 kwietnia 1826 roku.

Przeniknieni naygłębszemu uszanowaniem i naygłębszą wdzięcznością ku tej wysokiej łasce MONARCHY, członkowie komitetu Towarzystwa uchwalili rozesłać kopie tego reskryptu do komitetów więźniów, będących już w miastach: Kronsztacie, Archangielu, Wołogdzie, Orle, równie jak do komitetów potwierdzonych naywyższim postanowieniem d. 5 t. m. w miastach: Permie i Kąłudze; reskrypt oryginalny święcie będzie chowany w skrzynce na stole obrad komitetu, jako święty zakład łaskawości i opieki, którą NAYJAŚNIEJSZY CESARZ raczył obdarzyć Towarzystwo, a która wkłada na nie obowiązek nie oszczędzenia wszelkich usiłowań ku polepszeniu stanu więźniów.

— Konferencya Cesarzkiego Liceum w Carskim-Siele ogłasza, że examina publiczne uczniów, wychodzących z liceum i pensyonu szlacheckiego przy niemi będącemu, będą się odbywały codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta) od godziny 9 zrana; począwszy od dnia 3 do 28 maja. Rodzice tych młodzieńców i przyjaciele edukacyi, zapraszają się na te popisy, gdzie każdy może uczniom zadawać pytania.

— Donoszą z Rygi, iż NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA ELŻBIETA, raczyła ofiarować 1000 rubli, dla towarzystwa dobroczynności Dam, w tém mieście.

— D. 23 kwietnia, liczba okrętów od rozpoczęcia tegorocznej żeglugi w Rydze była: przybyłych 137, wyszłych 23.

St. Petersburg d. 30 kwietnia.

— Wczorą Xiążę *Butera*, szambelan N. Króla Obojga Sycylii, mający obowiązek złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ozdoby orderów *s. Januaryusza*, *s. Ferdynanda*, i *zastugi wojskowej s. Jerzego*, *zjednoczenia*, otrzymał audyencyą u NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, a potem u NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEY; po której audyencyi, stawiony był przed ICH CE-

SARSKĄ MOŚCIĄ margrabia *Luchesi*, należący do poselstwa Xięcia *Butera*.

— Dziś, N. Dwór CESARSKI przywdział żałobę na tydzień, z okoliczności zgonu J. K. W. Xiężniczki *Kunegundy*, ciotki N. Króla Saskiego.

— NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, członków deputacyi Królestwa Polskiego, przybył tu dla złożenia hołdu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI z powinszowaniem wstąpienia na tron, ozdobił raczył, orderami: Orła białego, Biskupa płockiego; *s. Alexandra Newskiego Xięcia Lubeckiego*, Ministra skarbu; *s. Anny* pierwszej klasy Hrabiego *Bnińskiego* Senatora wojewodę; tymże orderem klasy 2giej *P. Kuzniczewa* deputowanego miast i gmin, a orderem *s. Stanisława* 1szej klasy Szambelana Hr. *Józefa Kraszińskiego*.

— Jenerał-major *Wlassow* wojska dońskiego, i jenerał-major *Baykow*, jenerał deżurny 2giej armii, mianowani zostali kawalerami orderu *s. Anny* 1szej klasy, a jenerał-major artylleryi *Zasiadka* 2gi, kawalerem orderu *s. Włodzimierza*, wielkiego krzyża 2giej klasy.

— Spodziewamy się zjednać wdzięczność osób trudniących się wywozem metallów z Rosyji, uwiadamiając je, że pomiędzy wielą fabrykami, udoskonalonemi w kraju, odznacza się hamernia, należąca do *P. Paszkowa*. Posiadając kopalnię, która przez swą zamożność otrzymała nazwisko: *kopalni magnésowej*, potrafił w krótkim bardzo czasie wyrabiać żelazo, wszystkie inne nie zdadzą przechodzić mogące — *P. Baird*, tak powszechnie znany, z robot swych nadzwyczajnych, żelaznych i surowcowych, brał pod naycisleysze próby żelazo pomienione; że zaś ze wszystkich najlepsze otrzymał wypadki, *P. Baird* przeto dał właścicielowi attestat, w którym wyraża, że to żelazo nie ustępuje już w niczem owemu żelazowi, tak dobrze znanemu, pod nazwiskiem: *Stary-Sobol*, z cechą C. C. N. D. — Powaga *P. Baird*, w doświadczeniach żelaza, jest nam dostateczną do ograniczenia się uwiadomieniem tylko o niemi, nie do jego świadectwa nie przydając. Żelazo to póydzie w handel pod cechą *J. P.*, dokola zaś tych liter, *magnitnoje bielorjeckoje*, to jest z *kopalni magnésowej* i *biatorzeckiej*, tego nazwiska fabryk *P. Paszkowa*.

— Miasto Moskwa posiada z kolei, jeden z owych fenomenów w muzyce, które od lat kilku stały się niejako pospolitemi, i przeto mniej daleko zwracają na się uwagę. Wydawca *Telegrafu* poleca swoim czytelnikom sześcioletniego chłopca imieniem: *Bazylego Łatyszewa*, który wykonywa na skrzypcach koncerta *Rodego* i *Maurera*, z zadziwiającą biegłością i mocą.

— Jarmark doroczny pskowski, który trwał, jak zwykle, od 8 do 18 lutego, ściągnął tego roku kupców i spekulantów z Moskwy, Rygi, Rewla, Dorpatu, Wilna, Nitawy, Carewo kokszańska, Borowicz, Szynska, Alexandrowa, Ostrowa, Toropca, z Lipska i Konstantynopola. Znajdowało się przywiezionych różnych towarów, na 525,370 rubli; lecz sprzedaż, 16,295 rublami była mniejszą, jak w roku poprzedzającym, i dochodziła tylko 137,505 rubli. Naymowanie mieszkań i magazynów w czasie jarmarku przyniosło 4,882 rubli.

Odessa d. 16 kwietnia.

Wiadome jest wszystkim nagłe podniesienie się Odessy, a w ogólności całej Nowey-Rossyi, pod mądrym i oycowskiem zawiadowaniem Xięcia *Richelieu*. Okolice przed tém puste, zaludniły się; rolnictwo, handel, przemysł, ludność, słowem, wszystko, co dowodzi pomysłności krajowej, dziwnego nabyło wzrostu. Odessa, nędzna przed 23 laty miescina, stanęła w rzędzie miast naypiękniejszych i naywięcej w całym Państwie kwitnących.

Pamięć tych dobrodzieystw, które trwale ugruntowały dzisiejszą i przyszłą Nowey-Rossyi pomysłność, nie zatarała się w sercach jey mieszkańców, od czasu, jak ją Xiąże *Richelieu* opuścił. Wieść o jego śmierci przeniknęła żalem wszystkich tej krainy mieszkańców i stała się powszechną żałobą hasłem; wówczas to niektórzy mieszkańcy Odessy umyśliли, na okazanie swych uczuć wdzięczności i żalu, wznieść dla niego pomnik. Projekt ten, podany do naywyższego potwierdzenia wiekopomney pamięci CESARZOWI ALEXANDROWI, gdy ję otrzymał, wnet do skutku doprowadzanym bydź zaczął. Kommissya na to z wybranych mieszkańców Odessy ustanowiona, r. 1823 ogłosiła subskrypcyą we trzech guberniach Nowey-Rossyi, a gdy po objęciu rządów jenerał-gubernatora przez hr. *Woroncowa* postrzeżono, iż przy jego usilnych staraniach, na początku już 1824 r. summa przez subskrypcyą złożona, będzie wystarczającą; przedsięwzięto wznieść, statuę bronzową na podnożu granitowém, z trzema płaskorzeźbami i napisem. Dla nadania temu pomnikowi bardziej narodowey cechy, udano się do sławnego artysty Rossyjskiego, P. Rzeczywistego radcy stanu *Martosa*, który podjął się tego szlachetnego przedsięwzięcia, i w kwietniu 1824, zawarło z nim kontrakt, mocą którego obowiązał się za sumę 50,000 rubli, wykonać własnym kosztem, z własnych materyałów, i na początku 1826 do Odessy sprowadzić, statuę bronzową, 8 stop wysokości mającą, z trzema płaskorzeźbami i napisem.

D. 23 października 1825 r. statua i płaskorzeźby zostały, jak naylepiej wylane w Petersburgu, przez Akademika *Jekimowa*. W przeciagu zimy pracowano nad wykończeniem dzieła; a 14 lutego t. r. wysłano pomnik z Petersburga do Odessy, gdzie ma stanąć w przeciagu kwietnia.

Statua, mająca się umieścić wśród nowego *Bulwaru* na terrasie wzniesionym nad portem, wystawia zmarłego Xcia *Richelieu*, w ubiorze starożytnym, z wieniec obywatelskim na głowie, i ze zwojem, w ręce lewey; prawą, wskazuje na port Odesski, jako na naywiększe do swey chwały prawo, i zdaje się ukazywać Rossyi, wzrokiem na północ wlepionym, źródło bogactw i pomysłności, jakie temu Państwu otworzył.

Trzy płasko-rzeźby wystawują rolnictwo, handel i sprawiedliwość. Napis w języku rossyjskim, brzmienie ma następujące:

XIĘCIU EMMANUELOWI RICHELIEU

Zarządzającemu od 1803 do 1814 roku

Nowo-rossyjskim krajem

i założycielowi fundamentów pomysłności Odessy, Wdzięczni mieszkańcy, wszelkiego stanu, tego miasta i guberniy:

Ekaterynostawskiej, Chersońskiej i Tauryckiej wzniesli ten pomnik

w roku 1826,

Za Jenerał-gubernatora Nowey-Rossyi Hr. *Woroncowa*.

Podstawa będzie z różowego granitu, dobytego ze skał nad *Bugiem*, w okolicach miasta *Woznesieńska*; zkąd przewiezie się do Odessy, na statku płaskim, wysłanym już w tym celu z *Nikołajewa*.

Dziennik Odesski, czyniąc tę wiadomość, dodaje, iż ponieważ kommissya pomniku, jest u końca prac swoich, wzywa zatem subskryptorów na ten pomnik, którzy jeszcze nie złożyli ofiarowaney przez się ilości pieniędzy, iżby ję jak nayprędzej przesyłali do kommissyi; ci zaś, którzyby sobie życzyli należeć do składki, mogą przesyłać swoje dary, bądź na ręce P. Gubernatora cywilnego miasta Odessy, bądź prosto do kommissyi. (*J.d.S.P.*)

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 23 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Pan *Delessert* udzielił towarzystwu przyjaciół-greckich w *Paryżu* następującą wiadomość z *Korfu* pod d. 9 kwietnia, którą (jak twierdzi) otrzymał z urzędowego źródła przez *Tryest*:— „Bohaterska twierdza *Missolunga* jeszcze się trzyma; cuda mężstwa, wytrwałości, zręczności i odwagi, pokonały wysilenia *Ibrahima*. Wszystkie jęgo uderzenia odparto ze stratą. Kilku walecznych Greków, wyszedłszy w nocy z twierdzy, zapaliło obóz Arabów. Osada, korzystając z zamieszania, uczyniła wycieczkę, i opanowała dwie baterye.”

Pan *Eynard* przesłał z *Florencyi* do *Paryża* następujące wiadomości: „Z *Zante* dnia 6 kwietnia: Dotąd pomysłnie się wiedzie Grekom, oblężonym w *Missolundze*. *Ibrahim* uderza codziennie, lecz zawsze hywa odparty. Utracił już przeszło 8000 ludzi; obóz jęgo spalono, a wojsko straciło odwagę. W tej właśnie chwili słyszemy mocne strzelanie z dział, lecz się nie obawiamy; osada jest w naylepszym stanie, i otrzymała żywność.” — „Z *Zante* 7 kwietnia: Codziennie udaje mi się sprowadzać żywność do *Missolungi*, co, chociaż wielkich trudności doznaje, pokonywa ję atoli gorliwość naszych maytków.” — „Z *Korfu* 5 kwietnia: Rozeszły się chmury, które horyzont Grecyi zakrywały. Utraciwszy *Ibrahim* wiele ludzi w powtarzanych uderzeniach na *Missolungę*, sprowadził nakoniec wojsko, które w *Glarenza* i *Pyrgos* zostawił, i dnia 24 marca przypuścił nowy szturm, w którym śmiertelną odniósł ranę. Użył do tego, wyberu swego wojska i uderzył od strony morza, gdzie waty nie są bardzo mocne. Porażka Turków była zupełną, gdy Pułkownik *Fabvier* wpadł z tyłu nieprzyjaciela. *Ibrahim* został ugodzony kulą karabinową od żołnierza greckiego, który go poznał z wydawania rozkazów i zbierania Turków do porządku. Po tej klęsce schronił się *Ibrahim* do *Lepanto* przez *Patras*. Tak skończyło się pamiętne oblężenie i *Missolunga* jest znowu oswoobodzona. *Kolokotroni* trzymają *Trypolizę* w zamknięciu. *Koliopulo* i *Zaimis* uważają nieprzyjaciela w *Patras* i okolicy. *Nicetas* stoi przy *Navarino*, a Prezes *Konduriotis* na czele Spartanów oblega *Modon* i *Koron*.

— Dnia 24. —

Odebrane w *Tryescie* listy z *Korfu* pod d. 11 b. m. wyrażają: „Lubo zdobycie *Missolungi* zdawało się bliskim, ostatnie atoli wiadomości są znowu pomysłne dla tameczney osady. Rząd grecki w *Napoli* wydał zalecenie, aby francuzki przyjaciel Greków Półkownik *Fabvier*, z korpusem swoim regularnego wojska, wynoszącym blisko 5000 ludzi, tudzież Jenerał *Gouras* z innym trzytysięcznym korpusem, udali się przez *Korynt*, *Salona* i *Lepanto*, dla połączenia się z Jenerałem *Karaiskaki*. Wszyscy potem mieli działać w tył wojska nieprzyjacielskiego, oblegającego twierdzę. Rozporządzenie to wzięto pomysłny skutek, i słychać, iż flotta grecka pod dowództwem *Miaulis*, złożona ze 47 okrętów i 12 statków palnych, plynie na pomoc twierdzy.”

Okręt kupiecki, który z *Prewezy* zawinął do *Tryestu*, donosi, iż ostatnia bitwa, stoczona pod murami *Missolungi*, skończyła się ua zupełney porażce Turków, poczem *Ibrahim* cofnął się do *Morei*, a przed *Missolungą* miał zostawić 14,000 wojska i całą flotę turecką, dla dalszego trzymania tej twierdzy w zamknięciu.

— Dnia 25. —

Listy z *Ankony* pod d. 14 b. m. donoszą o przybyciu tam statku parowego z *Korfu* z listami, dochodzącymi do d. 8 kwietnia. Według nich, twierdza *Missolunga* ciągle się broni. *Miaulis* przybył z 60 okrętami i wszelkimi potrzebami; zabrał Egipcyanom 12 statków przewozowych. W *Korfu* rozeszła się nawet pogłoska, iż Grecy zdobyli znowu *Vassiladi*, co jednak zdaje się zawieszonym. Powtórnie donoszą o ranienu *Ibrahima* podczas ostatniego szturm, i dodają, że *Gou-*

ras stoi naprzeciw *Pliassy* baszy, który dowodzi oddziałem wojska, oblegającego *Missolunge*.

PRUSY.

Berlin d. 6 Maja.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Gazeta tutejsza *Vossa* pisze, iż następujący list z *Wenecyi*, pod d. 18 kwietnia potwierdza wiadomość o ocaleniu *Missolungi*. Wyraża on: „*Ibrahim* został pobity, i grecy znowu odnieśli zwycięstwo. Listy z *Prewezy*, *St. Maura*, *Itaki* i *Zante* pod d. 26, 28 i 29 marca, zgodnie zapewniają, że *Ibrahim* postanowił jeszcze raz spróbować szczęścia; i d. 25 marca przypuścił powszechny szturm do *Missolungi*. Mocne wystrzały działowe zapowiedziały uderzenie nieprzyjaciela, a za danym znakiem, z jednej strony wojska ćwiczone, a z drugiej hordy azyatów i mameluków, biegły do szturm. *Ibrahim* z pałaszem w ręku dowodził osobiście i pierwszy się dostał na jeden z szczytów blisko morza. Wojsko jego z ufnością postępowało za nim, gdy się raptem zmieszala straż przednia, powitana działami greckimi. *Ibrahim* padł raniony, a wieść o tém zrządzila nieład w całym jego wojsku. Natychmiast grecy otworzyli bramy miasta, i uczynili dzielną wycieczkę, przy pomocy pułkownika *Fabvier*, mającego w tyle nieprzyjaciela 2.000 piechoty i 700 jazdy, tudzież generałów *Gouras* i *Karaiskaki*, którzy przybyli z 7.000 romeliotów. Porażono zupełnie barbarzyńców, a *Ibrahim* raniony zaledwo umknął z resztą swego wojska do *Patras*. Wszystkie bagaże nieprzyjacielskie dostały się w moc zwycięzców. Słychać, iż w tej bitwie poległ jakiś znakomity turek: znaleziono bowiem na placu bitwy zawój, ozdobiony dyamentami, czém W. Sultan zaszczyca tylko generałów, w nagrodę ich mężstwa. Listy z *Zante* pod d. 1 kwietnia dodają, że *Ibrahim* umarł z ran odniesionych, i że flota grecka, która stała w portach *Idryi*, z powodu, iż wszystkie prawie okręty musiano naprawiać, miała d. 26 marca wyjść znowu pod żagle.“

HISZPANJA.

Madryt d. 20 kwietnia.

Król Jmć wydał rozkaz, aby się Rada Stanu trudniła nadal roztrząsaniem tego tylko, co jej ministrowie udzielą, i w niczem nie podawała nowych projektów. (G. B.)

— Pan *Lamb*, poseł angielski, bywa od niejakiemu czasu równie często u dworu naszego, jak posłowie innych mocarstw. (G. W.)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 12 kwietnia.

Zdaje się, że po odebraniu listów z *Londynu*, wstrzymano uzbrajanie okrętu *Don Juan VI*, na którym miała się udać Deputacya do *Brezylji*, dla powitania Cesarza *Don Pedro*. (G. B.)

FRANCYA.

Paryż d. 29 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Kardynał *de Latil*, wprowadzony na wystąpienie do Króla Jmci, pierwszy raz po otrzymanym kapeluszu kardynalskim, miał przemowę, którą temi słowy zakończył: „Wysoka dostojność, którą otrzymałem, nie dozwala mi nigdy zapominać o interessach prawdy i wiary, interessach tym droższych dla mnie, iż mimo deklamacyi i czezych teoryi fałszywey mądrości, są i będą tém, czém były oddawna, to jest, pierwszemi i prawdziwemi interessami Króla, narodu jego i monarchii. Odpowiedź Królewska kończy się temi słowy: „Mam synowskie uszanowanie dla Ojca ś. i zawsze je mieć będę. Spodziewam się pomocy Biskupów, dla powiększenia szczęścia poddanych moich i sławy świętej naszej religii, co jest jedynym przedmiotem myśli moich.“

— Zapowiedziany w *Strazburgu* koncert na

wsparcie greków, nie mógł być dany w teatrze, lecz w domu prywatnym, gdzie tylko czwarta część osób mających bilety zmieściła się.

— Trzeci pułk dragonów, stojący na osadzie w *Lille*, ma teraz szczególny sposób nauki, jakiego dotąd tam nie widziano. Od 1 kwietnia codziennie jeden pluton, zupełnie do marszu przysposobiony, z bronią, bagażami i żywnością na dni 4, pod dowództwem oficera, występuje dla zwiedzenia i obejrzenia tego lub owego miejsca, jakie mu wskażą, ze wszelką przecznością, w wojnie potrzebną. Po powrocie zdaje rapport ze wszystkimi szczegółami, opisując okolice przebieżone i wskazane miejsce, wszelkie korzyści lub szkody, jakie się w różnych stanowiskach tej okolicy wykazują w razie działań zaczepnych lub odpornych, a to dla każdego gatunku broni. Wprawa takowa jest nader korzystną dla młodych oficerów: oczy ich bowiem nabywają tym sposobem zręczności w łatwem rozpoznawaniu każdej okolicy.

— Dnia 1 maja. —

Biskup strasburski, mianowany niedawno nauczycielem młodego Xiążęcia *Bordeaux*, wyjechał ztąd wczora do *Strazburga*; lecz o milę od rogatki doznał wypadku w drodze: wywrócił się bowiem pojazd, przez co Biskup stłukł się mocno.

— Pociągnięto tu do sądu policji 185 osób, za nieprzyzwoite oświecanie domów, strzelanie po ulicach i okazywanie radości, z powodu odrzucenia w Izbie Parów projektu do prawa, względem pierworodzeństwa; 150 osób skazano na zapłacenie kary pieniężnej, 16 na karę pieniężną i więzienie, 5 na samo więzienie, a resztę 34 uwolniono. (G. W.)

— Przemysł we Francji robi codziennie nowe, niemal nieprzebrane postępy. Nie małym bodźcem do jego wzrostu jest współubieganie się z Anglią. Szczególniejszą uwagę zwraca teraz na gospodarstwo wiejskie, w wielu okolicach bardzo zaniedbane. Pod względem przemysłu położyli wielkie zasługi generał *Lapoype*, założyciel towarzystwa w *Lugdunie*, zaprowadzającego wzorowe gospodarstwo; *P. Montlosier*, a nadewszystko *P. Dombasle*, założyciele gospodarskiego instytutu w *Roville*. Lecz nie dawno sam Król zwrócił swoją szczególniejszą uwagę na te przedmioty: rozkazał bowiem zakupić za 4 miliony franków majątność *Grignon*, połączyć ją z dobrami korony, i założyć w niej instytut dla 500 uczniów, którzyby się uczyli gospodarstwa wiejskiego, i tego wszystkiego, co z niem w związku zostaje. Równie na rzecz Króla kupiona została wieś *Bergeries*, gdzie uczyć będą uprawy drzew morwowych i chowu jedwabników: gdyż Francya sprowadza do swoich fabryk $\frac{1}{2}$ surowego jedwabiu zza granicy, a jedwabniki chowane są tylko we 12 południowych departamentach. Nakoniec ustąpił Król budowlę swoje w *Challot* towarzystwu, które zamierzyło trudnić się hodowaniem długowłnistych owiec, z Anglii sprowadzonych; wełnie tych owiec można nadawać wielki stopień doskonałości, przez sztuczne obchodzenie się z owcami. Tym sposobem spodziewają się, że Francya podzieli z Anglikami gałąź przemysłu, która dotychczas wyłącznie w ich ręku zostawała.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 3 maja.

(*Journal de St. Petersbourg*.)

N. Małżonka J. K. W. Xięcia Następcy Tronu powita Xięcia, o którego przyściu na świat wiadomość wzbudziła najwyższe oznaki radości we wszystkich klassach mieszkańców. Król, Królowa, Następca tronu i mnóstwo osób obecnych w pałacu, udali się do kościoła katedralnego dla złożenia hołdu swojej wdzięczności Naywyższemu, który życzenia Szwecyi spełnił raczył. Wielkie zgromadzenie wiernych, których uczucia ciągle się jednoczą ku pomysłności Familii panującej, napelniało wszystkie kościoły. Chrzest nowo-narodzonego Xiążęcia, w dobrém zdrowiu zostającego i dobrze ukształconego, naznaczony został na d. 11

maja, rocznicę imienin Króla. Zdrowie Xiężny tyle jest zaspakajające, ile jey stan tego dozwala.

ANGLIA.

Londyn dnia 28 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Na wielkim obiedzie, danym d. 24 t. m., na obchód narodzin Monarchy naszego u ministra *Kanning*, oprócz posłów wszystkich znaczniejszych mocarstw europejskich, znajdowali się także pełnomocnicy Cesarza Brezyljskiego, Zjednoczonych Stanów Północno-amerykańskich, tudzież rzeczypospolitey Meksykańskiej, Kolumbijskiej i Buenos-Ayreskiej.

— W *Manchester* jest przeszło 40,000 osób ubogich, którym trzeba dawać wsparcie z fundusów dobroczynności.

— W zeszłym tygodniu ogłoszono tu 88 bankructw; między innymi zbankrutowali xięgarze *Hurst* i *Robinson*, których długi wynoszą 400,000 f. s. (16 milion. zł. pol.)

— Dnia 29. —
(z teyże gazety).

Odebrany tu list z *Manchester* pod d. 26 h. m. wyraża: „Z powodu nędzy w *Blackburn*, gdzie od kilku tygodni ze 26,000 mieszkańców 14,000 pobierało jałmużnę, wybuchnęły rozruchy, które powoli tak się rozpostarły, iż cała okolica w obwodzie 10 do 18 mil angielskich powstała. Wszędzie robotnicy usiłują psuć nowe maszyny tkackie. Blisko 30,000 ludzi, uzbrojonych dzidami, siekierami i młotami, włóczy się w zamiarze pomienionym. Musiano użyć pomocy wojskowej. W *Manchester* nie ma prawie żadnego żołnierza. Słychać, iż żądano także postania wojska do *Preston*. Późniejsze wiadomości są jeszcze bardziej zatrważające. Buntownicy niszczą ciągle warstwy w okolicach. Oddział korpusu strzelców, złożony ze 100 ludzi, wszedł nie dawno do *Blackburn*: lecz że rozruch powstał również i w *Preston*, przeto wspomniany oddział musiał się tam udać natychmiast. Wieczorem panowało tam niepodobne do opisanego zaburzenie: wojsko stało pod bronią, i ulice były napełnione ludźmi. Donoszą z *Blackburn*, iż tkacze tameczni, chcąc wpaść do warstatów *Stongton*, zgromadzili się przy moście kamiennym, wystawionym na kanale liverpoolskim i wydawali nieprzyzwoite okrzyki. Kazano żołnierzom ich rozpędzić: lecz doznali odporu i narzeczcie tkacze dostali się do owych warstatów.

— W stolicy tutejszey wkrótce ma być publicznie zbierana składka na wsparcie biednych robotników w rękodzielniach krajowych. W Irlandyi nędza jest również wielka. Na odbytym niedawno zgromadzeniu obywateli, złożono dowody, iż w obecnej chwili 3153 warstatów jest nieczynnych, przez co 21,356 robotników pozbawiono chleba.

— Bil względem przywileju Banku utrzywał się. Równie przeszedł bil *P. Peel*, względem poprawy kodexu karnego.

— *P. Pelham* wniósł w Izbie niższej, ażeby Parlament odbywał się kolejno w innych stolicach Brytanii W. Nikt tego wniosku nie popierał. (K. W.)

— Cesarzsko-Rossyjski poseł, przy Stanach Zjednoczonych w Ameryce północnej, *Baron Tuyl*, d. 18 marca polegnął tamtejszych ministrów, a *Barona Maltiz* przedstawił, jako sprawującego interessa, na czas podróży swej do Europy, którą dla poratowania zdrowia wkrótce ma przedsięwziąć. (G. d. P. S.)

— *Lord Combermere*, wódz naczelny siły zbrojnej w Bengalii, o mało co pomyjany nie został przez *Bursoreerow*. W czasie rozpoznawania miasta z *Jenerałem Nichols* był napadnięty przez

oddział podjazdowy, od którego uratowanie się ze swoim towarzyszem, tylko szybkości koni są obowiązani.

Dnia 2 maja.

Na Parlamencie wczora ministrowie podawali, ażeby będące tu na składach zboże, za opłatą cła umiarkowanego, 12 szyll. od kwarternu pszenicy, na konsumo wyprzedać pozwolić, i Królowi władzę udzielić, porty, podług uwagi, jak okoliczności wymagać będą, do przyszłego posiedzenia otworzyć. Nie wątpią, że Parlament przychyli się do udzielenia zezwolenia na wypuszczenie złożonego tu zboża z ustanowieniem cła pewnego: ale musi się pierwiey rzecz wyjaśnić, czy to ma się stosować do samey tylko pszenicy, czyli też i do innych gatunków zboża. (Ważna ta wiadomość, umieszczona w Gazecie Pruskiej Stanu, jest wyciągiem z listu, pisanego z Londynu do jednego z domow handlowych w *Magdeburgu*, i w gazecie tego miasta ogłoszonego.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Słychać, iż Cesarz Jmć Austriacki za radą lekarzy, używać będzie tego lata wód nadreńskich, i w końcu maja przybyć ma do *Biberich*. W podróży odwiedzi na kilka dni *Tegernsee* i *Monachium*, skąd Cesarzowa Jmć później nieco uda się do *Wiesbaden*.

— Król Jmć Wirtemberski wyjechał d. 29 z. m. do *Weymaru*, dla odwiedzenia rodziny W. Xięcia Sasko-Weymarskiego.

— *Feldmarszałek Xiążę Wrede* powrócił d. 28 z. m. z *Petersburga* do *Monachium*.

— Roboty około twierdz niderlandzkich kosztują dotąd 96 milionów fr., na co użyto także 60 milionów frank. z kontrybucyi francuzkiej. Potrzeba jeszcze 100 milionów na ich ukończenie. Równie znacznym będzie wydatek na przywiezienie ich do obronnego stanu.

— Xiążę *Salerno* z małżonką swoją *Arcey Xiężną Klementyną* i córką Xiężniczką *Karoliną*, wyjechał d. 28 z. m. z *Wiednia* do *Néapolu*.

— Z *Wrocławia* pod 6 maja donoszą, iż od ciągłych, obfitych deszczów, i śniegów, późno już w górach spadłych, rzeki szląskie wylały i wielkich powodzi stały się przyczyną. Mało bardzo brakło, że woda w *Odrze* nie doszła wysokości r. 1813. (G. P. S.)

Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 30 kwietnia.

Amsterdam	{ na 65 dni —	47
	{ — 3 miesiące —	—
Hamburg	{ — 65 dni . . . szil. bank	8½
	{ — 3 miesiące —	8¼
Londyn	{ — 3 miesiące . . . pens	9¼, 5/16
Paryż	{ — 70 dni —	—
	{ — 3 miesiące	100½, 99½

Moneta Rossyjska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	11 r. 95 k.
— — — stary —	—
Piastry twarde hiszp. —	—
Jefimki — — — — —	—
Rubel złotem — — — — —	—
— — — srebrem — — — — —	372
Papiery kommissyi umorzenia dlugow.	
6½ assyg. — — — — —	106
6½ brzęczącą monetą —	109
5½ takóż —	—

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 apryla: rub. srebr. 3 rub. 77 kop., czerw. złoty now. w r. 11, kop. 80; imperyały 37 rub. 70 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.

Wilno dnia 10 maja r. 1826 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Ur. Janowi Józefowi dwómiennemu Baronowi de Chaudoir niegdyś kupcowi iey gildy, dopiero dziedzicowi dóbr w Gubernii Wołyńskiej leżących, w imieniu Firmy braci Chaudoir czyniącemu aktorowi, a UUr. Michałowi Sawickiemu Prezyd. i Kaw., Aloizemu Jasińskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziemskim Ptu Wileń. ogłaszającym na dniu 26 marca 1826 r. oczywisty wyrok, od którego założoną została appellacya, Pozew w poparciu teyże appellacyi stosownie do punktów appellacyynych przed Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu ciągle sądzący się, z powództwa UUch Stanisława Prezyd. i Kaw. Leonarda Deputata Wywodowego, Felixa b. Prezyd. Grodz., Ignacego b. Sędz. Gran., Kazimierza Sędz. Ziem. Urzędników Ptu Lidz., Edwarda Rejenta Sądow Gran., drugiego Ignacego Rotm., Jana Majora woysk Ross. i Kaw., Gaspra Potucz. woysk Pol., a potym Sędz. Gran. Lidz., Adamowiczow, tudzież UUch Xawerego Podstol. Witeb., Józefa Podkom. Sluck., oraz nieletnich Xawerego syna i Estelli córki potomstwa zeszcłego Aloizego trzeciego brata Czarnockich, wynosi się o to: Po zmarłym s. p. Franciszku Adamowiczu Stol. Mścił., gdy jego fundusze przez sukcesorów rozebrane zostały, wtenczas obżałny W. T. Baronie Chaudoir imieniem całej firmy swych braci rozwinął na Sądzie Ziem. Wileń. z temiż sukcesorami proceder, zażądał jeneralnego obliczenia się z działań plenipotencyynych zeszcłego Stol. Adamowicza, który przez lat 31 aż do zgonu dni swoich ogólne interesy braci Chaudoir w prowincyi Litewskiej będące utrzymywał i załatwiał, równie zaregulował do jego funduszow pretensyą na cz. zł. 20,000 wynoszącą, fundując się tylko na głośownych twierdzeniach, bez prawych ku temu zasad i tranzaktow, przeciwko któremu dopominkowi nielegalnemu, i żądanej likwidacyi, żalący się successorowie powołali wzajemnie W. T. Barona Chaudoir do przyjęcia jeneralnego rozliczenia się o wszystkie wypłaty, o koszta, o wydatki, i o pensyą ciągiem lat 31 wysłużoną, a jeszcze niebonifikowaną; do jakiego celu successorowie dopraszali się po Baronie Chaudoir komportacyi autentycznych sznurowych xiąg handlowych czyli buchalternii, w biurze braci Chaudoir będącey. Lecz Sąd Ziemski Wileński decydując ogólną na wszystkich stronach ku temu przedmiotowi służących papierow komportacyą, dozwolił Baronowi Chaudoir w miejscu autentycznych xiąg buchalterskich, złożyć urzędowe z nich kopie; po spełnieniu tym porządkiem ogólney acz ze strony Barona Chaudoir niekompletney komportacyi, jednak pewne i dostateczne okazały się dowody wspierające interes successorów jako to: *Nayprzód*: 9 dokumentow plenipotencyynych przez braci Chaudoir zeszcłemu Stol. Adamowiczowi do wszelkich działań pełnomocnie wydanych i przyznaniem upoważnionych, mianowicie: 1788 d. 20 apryla jeden, 1793 d. 29 xbra drugi, 1795 d. 18 sierpnia trzeci, 1801 d. 20 czerwca czwarty, 1801 d. 21 gbra piąty, 1801 d. 9 grudnia

szósty, 1803 d. 27 januaryi siódmy, 1805 d. 26 januaryi ósmy, 1815 d. 15 maja dziewiąty. Na twierdzy których zeszcły Stol. Adamowicz z wielką korzyścią dla braci Chaudoir ogólne ich interesa i wszelkie procedera prowadził i kończył. A bracia Chaudoir ponawiając coraz nowym tranzaktem dane pełnomocnictwo, za każdym razem czynność uprzednią swego plenipotenta roborowali i przyznanym aktem ją mocnili. *Powtóre* skomportowane zostały autentyczne bilanse czyli rachunki przez zeszcłego Stol. Adamowicza podpisane, a przez braci Chaudoir akceptowane i podpisem ich autoryzowane, których także okazało się sztuk 9, mianowicie: od roku 1798 d. 13 apryla do 1800 d. 11 tegoż miesiąca jeden; od 1800 d. 11 apryla do 1801 d. 7 apryla drugi, od 1801 d. 7 apryla do 1802 d. 30 marca trzeci, od 1802 d. 30 marca do 1803 tegoż dnia i miesiąca czwarty, od 1803 d. 30 marca do 1804 tegoż dnia i miesiąca piąty, od 1804 d. 30 marca do 1805 tegoż dnia i miesiąca szósty, od 1805 d. 30 marca do 1806 d. 16 apryla siódmy, od 1806 d. 15 apryla do 1807 d. 1 maja ósmy, od 1807 d. 1 maja do 1809 d. 28 januaryi dziewiąty. Takowe billanse i rachunki każdoroczne obejmujące perceptę i wypłatę, są jawnym dowodem i przekonaniem jak wiele summ różnych dla braci Chaudoir, zeszcły Stolnik Adamowicz, od różnych osób i z różnych źródeł, oraz w różnych miejscach i terminach wywindykował; a w żadnym rachunku ani swojej pensyi, ani potocznych wydatków i kosztow poniesionych niepotrzącał, i sam sobie ich niebonifikował, lecz zainkassowane summy bez najmniejszego zaremanętowania podług dyspozycyi braci Chaudoir w miejscu przeznaczone w całości wydał i wypłacił. *Potrzebie* skomportowane były w naturze korespondencye i listy wzajemne, o których liczbie przeświadczały rejestra inwentacyyne po zmarłym Stol. Adamowiczu sporządzone. Jako to: 1819 r. d. 25 maja w mieście Jurborgu przez Członka tameczney miejscowey Policji, 1819 d. 3 july przez Dworzańską Ptu Wilkom. Opiekę w folwarku Giersztuciszkach, i 1819 d. 1 augusta przez pisarza Ziem. Wileń. Ur. Towiańskiego w mieście Wilnie, oraz rejestra komportacyyne w roku 1824 dnia 21 augusta sporządzone i sądownie konnotowane, samych więc korespondency krajowych i zagranicznych w upływie lat 31 więcey 3,000 sztuk nayduje się, za których pocztową opłatę iżby jakakolwiek bonifikata przez braci Chaudoir nastąpiła, żaden nie wykazał rachunek; owszem wszystkie annexa, korespondencye i rachunki wyraźnie objaśniły o wszystkich w tém przedmiocie okolicznościach to jest: 1. Ze Stolnik Adamowicz od 1788 roku bez żadney przerwy ciągle aż do zgonu życia swego w 1819 roku zakroczonego, przez lat 31 trudnił się sprawowaniem ogólnych interessow braci Chaudoir. 2. Ze w chwili czynionych posług i obowiązkow plenipotenta strudzony podróżą, i dotknięty opacznym składem interessow braci Chaudoir, po kilkodniowey chorobie dokonał życia w mieście Jurborgu. 3. Ze wszelkie procedera braci Chaudoir swoją pilnością po różnych Magistraturach prowadził, ustawiczne od-

bywał podróże, już to dla procederow, już dla terminow kontraktowych, a nakoniec dla interessow i szczególnych od braci Chaudoir danych poruczeń. 4. Rozmaite summy i należności, obligowe, rachunkowe, rejestrowe, przelewne i z innych źródeł dla braci Chaudoir winne, staraniem swoim windykował i zgromadzał. 5. Ze wczasie plenipotentowania jak się na sprawie dowiodło, ogólnej summy czer. zł. 209,765, złch 10,638 gr. 11, na rzecz braci Chaudoir z niemałym trudem i kosztem wy dobył, oraz w całości do ich kassy oddał. 6. Ze przez wszystkie lata pełnionych obowiązkow najmniejszey od braci Chaudoir za poniesione wydatki niewziął bonifikaty, ani też za swe trudy i prace nagrodzonym nie był, lecz jego zasłużona pensya jako ciągle pracującego plenipotenty, w kassie braci Chaudoir zalegała. 7. Ze bracia Chaudoir znając tak wielkie poświęcenie się Stolnika Adamowicza, we wszystkich korespondencyach swoich z nieograniczoną ku niemu wymierzali się wdzięcznością, i ją uroczyście zaręczali. Jednak pomimo tak jawne dowody Sąd Ziemiński Wileński dla tego jedynie że suksessorowie niezłożyli instrumentu capitulationis, który w buchalternii braci Chaudoir znajduje się, a przez niekomportowanie autentycznych xiąg objawionym nie został; cały dopominek o pensyę wysłużoną, i o zwrot wydatkow podług jeneralnego rozliczenia się summę czer. zł. 25,140 zł. 502 gr. 25 wynoszących, a funduszom Stolnika Adamowicza należnych uchylił i skassował, Barona zaś Chaudoir do przysięgi przypuścił wtenczas, kiedy własne ich wyznania na dokumentach plenipotencyynnych, na rachunkach przez nich akceptowanych, i na korespondencyach wszystkich aż do roku 1819 trwających, poświadczone, wprost zaprzeczały oświadczonemu juramentowi; nakoniec że ten jurament dla Barona Chaudoir decydowany na głosłównym tylko opiera się jego twierdzeniu, albowiem cała komportacya o żadnych więcey nieświadczy prezentach, jak tylko o jednym koczu do podróży ofiarowanym, o 15 funtach herbaty, o 32 okach tureckiego tytoniu, o suknie na jeden kontusz i o kamlocie na jeden tużurek, co zaś do innych prezentow lub innego wynagrodzenia, najmniejszego nieokazano śladu, a nawet bracia Chaudoir żadnych ku temu niezłożyli kwitow, ani dowodow. Nadto ważność ciąglej pracy i trudow, ważność pomyślnych skutkow plenipotentowania, i takiego poświęcenia się z ofiarą majątku, zdrowia i życia, jak się sakryfikował zeszły Stolnik Adamowicz dla interessow braci Chaudoir, gdy pasmem lat 31 o własnym chlebie i wydatkach cierniowe przechodząc koleje, wśród mnogich zawikłań wy dobył i zgromadził więcey czterech millionow summy, którą w zupełności do ich kassy oddał; takie to plony korzystne z pracy plenipotenty wymagają u Sądu zadeterminowania sprawiedliwej i realnej nagrody, nie zaś odsyłania się na jurament aktora odmawiającego słusznej bonifikaty, zwłaszcza, by mógł juramentować Baron Chaudoir, „że z uwagi swojej więcey jakby należało wynagradzał, kiedy zgoła o żadnym wynagrodzeniu nie tylko dowodu, lecz nawet żadnego śladu pisma Baron Chaudoir niesprodukował i niezłożył. W tém więc przedmiocie gdy suksessorowie Stolnika Adamowicza niepozyskali na Sądzie Ziemińskim Wileńskim należnej summy, która na rzecz tegoż

Stolnika Adamowicza z jeneralnego o wszystkie szczegóły rozliczenia się w ilości czer. zł. 25,140 złch 502 gr. 25 przychodziła, przeto w celu poprawy Dekretu Ziemi. Wileń. na dniu 26 marca 1826 r. ogłoszonego, pozywają żalący się suksessorowie do Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go Departamentu obżalnych i proszą: wszelkich składających się dowodow zatwierdzenia, mocą których sądzenia summy czer. zł. 25,140, złch 502 gr. 25, podług jeneralnego wyliczenia się funduszom zeszłego Stolnika Adamowicza należnej, naznaczenia terminu na jej wypłatę, a w razie uchybienia, o dozwole nie per extenuationem wszelkie dobra i summy Barona Chaudoir z władzą wykonawczą zajmować, i tém porządkiem poprawienia w punktach appellacyą objętych Dekretu Ziemi. Wileń. na dniu 26 marca 1826 roku ogłoszonego; skassowania juramentu Baronowi Chaudoir uznanego, a stosownie do prawa i świadectw pisma dania bliższosci do dowodu i odvodu żalącym się suksessorom. Znikczemnienia wszelkich stosunkow i całej pretensyi braci Chaudoir bez prawych zasad i tranzaktow, niewłaściwie do funduszow zeszłego Stolnika Adamowicza regulowanych, decydowania procentow od summy rachunkowej wypadających, sądzenia kosztow prawnych najmniej rubli srebr. 2,000 i przyznania tego wszystkiego o co przy sprawie proszonym będzie, z wolną żaloby poprawą.

Roku 1826 mca maja 4 dnia. Woźny niżej podpisany zeznając iż takowego pozwu kopije zgodne z tym autentykem w sprawie WW. Stanisława Prezyd. i Kawal., Leonarda Deputata wywodowego, Felixa b. Prezyd. Grodz., Ignacego b. Sędz. Gran., Kazimierza Sędz. Ziemi. Urzędników Ptu Lidz., Edwarda Rejenta Sądow Gran., drugiego Ignacego Rotm., Jana Majora woysk Ross. i Kaw., Gaspra Porucz. woysk Polskich, a potym Sędz. Gran. Lidz. Adamowiczow, tudzież WW. Xawerego Podstol. Witeb., Józefa Podkom. Słuck., oraz nieletnich Xawerego syna i Estelli córki potomstwa zeszłego Alojzego trzeciego brata Czarnockich. Pozwanym stronom jako to: W. Janowi Józefowi Baronowi de Chaudoir do rąk jego plenipotenty, WJP. Stanisława Bielińskiego Adwokata Subselliow Wileń. podałem, i do drzwi Sądu Głównego Wileń. 2go Departamentu przybiłem, a WW. Michałowi Sawickiemu Prezyd. i Kaw., Alojzemu Jasińskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziemińskim Ptu Wileń. oczewisto w mieście Guberskim Wilnie przed Sąd Główny Litew. Wileński 2go Departamentu ciągle sądzący się podałem, i do poparcia założoney appellacyi w tymże Sądzie za przypadnieniem sprawy położyłem i zawiadomiłem.

Woźny Sądu Ziemi. Powiatu Wileńskiego Antoni Siewruk.

Roku 1826 mca maja 4 dnia. Przed Aktami Ziemi. Ptu Wileń stawając osobiście Woźny w gorze wyrażony Relacyą pozewną zeznał i w Protokule woźnieńskim własnoręcznie rozpiisał się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Z. P. W. Regent. Dozwolono drukować. Dnia 6 maja 1826 roku. Cenzor, Radca Kollegialny Symon Żukowski.

2 Remanifest W. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitańa b. woysk polskich na WW: Franciszkę z Lachowiczów i Tadeusza Giedroyciów

Kapitanów wojsk rossyjskich. Czytając w Gazecie pod N. 49 terazniejszego roku oświadczenie w Extrakcie z Akt Ziemskich Pińskich jakoby podpisane w oryginale przez Franciszkę Giedroyciową, pełną uwodnych nadziei i mylną nader rachuby w imaginacyi umieszczonych, względnie Sukcessyi wrozonej po ś. p. Kajetanie Lachowiczu Pisar: Kommissyi Porządkowej winniem ich obić, aby na próżno nie bawili łatwowiernych i nie karmili się uwodną nadzieją, przypytując się do tej Sukcessyi podnosząc ona idealnie do stopniów krociowych bez rzeczywistości. Jakiekolwiek pozostały fundusze pod imieniem brata mojego Kajetana, te były, i są skutkiem wspólnych prac ze mną, jako razem żyjących w Wilnie od lat 20 góró, znał to istotnie ś. p. Ignacy Lachowicz brat mój, a oyciec dzisiejszey Giedroyciowej, dla tego gdy po śmierci Kajetana Załcy jako naturalny Sukcessor obiał bezsprzecznie fundusz pozostały, samemi processami pokryty, przybyli bracia Ignacy, i Xawery do Wilna nie tylko że nie zaprzeczali temu, i nieszukali bilansu Sukcessyi, bo znali dobrze że ona czy pewna lub nie? do mnie i dzieci moich tylko należy, sami więc wyrzekli słowa, że nie przybyliśmy w widoku Sukcessyi po Kajetanie, lecz dla widzenia ciebie z dziećmi szczęśliwym, i na dowód wydajemy nieograniczoną władzę przez przyznany Dokument w Ziemstwie Wileńskim titulo plenipotencyyny; był więc przekonany oyciec Giedroyciowej, że niema nic do wzięcia, ale jeszcze do szukania i depensowania, z drugiej strony czuł się wiele bydź winnym braciom, po których oddaleniu się wszelka własność po rodzicach u niego została, i nadto po bracie Mikołaju Kanoniku sam jeden zabrał całą sukcessyą, więczey sto tysięcy złotych polskich wynoszącą, z tych zatém powodów Ignacy Lachowicz jak nie mógł mieć tak i nie miał żadney pretensyi do sukcessyi po Kajetanie bracie, i przez lat sześć, nie czynił żadnego stosunku, iak i żaden z braci owszem bezprzeszkodnie żalujący jako naturalny Sukcessor rządził się i depensa ponosił w processach. Gdyby Ignacy brat, oyciec Giedroyciowej czuł się bydź należnym do tego spadku idealnego, żądałby zebrania onego bilansu czy z początku, lub w ciągu lat sześciu, lub nadałby moc czy córce swojej lub zięciowi JP. Giedroyciowi do dochodzenia, lecz tego nie czynił, bo znał i był rzeczywiście przekonany, że wspólnych pracą jednoczony fundusz Kajetana ze mną, jest objektem dzieci moich i dla tego umierając, nawet ani Testamentem, ani innym jakim tranzaktem nie nadał córce swojej mocy dochodzenia Sukcessyi po Kajetanie, jak nie miał mocy i o tym nie myślił. Oświadczenie Franciszki Giedroyciowej przez jej męża i Plenipotentę do Gazety podane, głoszące krocie pozostały jakoby Sukcessyi po Kajetanie, i że oni do tego należą, jest tylko prózną chlubą, aby w oczach publiczności pokazać się acz na moment posiadaczem wielkich spadków na powietrzu, których istotnie nie ma i do nich nie należą. Piszą Giedroyciowie w jednym miejscu, że Sukcessya wynosi do dwóch kroć sto tysięcy, w drugim do kilkakroć prócz brylantów, klejnotów, srebra, złota etc. folwarku, kamienicy w Wilnie i placów, które jakoby jak i po bracie Xawerym w Wilnie umierającym, summy, obligi, sam jeden żalujący zabrał. Lubo żalujący nie ma potrzeby

obiaśniać się przed Giedroyciem, gdyż sam oyciec Franciszki ani Sukcessyi tej ani bilansu nie chciał widzieć i córce mocy nie nadawał, bo nie miał, lecz gdyby wzrok łatwowierny nie sądził inaczey, winniem o tych krociach, i użytkach Sukcessyi, punkta najważniejsze okazać: w Exdywizyi Szulnickiey skassowane przez Departament 72,000 złotych polskich, ze schedy dwóch włościan tam wydzielonych, intraty dotąd poszły na poszliny, solucyą i podatki, na Zyrmunach summa do 30,000 zł: skassowana przez process, na PP. Korwellach 1,700 rubli srebrnych przez niedostatek funduszu wolnego równie bez skutku; processa dotąd przewodzące się w Sądach Głównych zjazdowych poprawczych i w Rządzącym Senacie wymagają niezmiernego kosztu, dalsze zaś drobne pozostałe summy na Bankrutach, za karteczkami i regestrami na różnych osobach których ani majątku, i samych znaleźć niepodobno, więczey depansować bez skutku na processa potrzeba jak zyskać, kamieniczka jedna w Wilnie na Zamkowej ulicy więczey funduszem zeszęgo nabyta przez Kajetana, już po śmierci jego przez żalującego została wyreperowana; tej więc intrata po odtrąceniu podatków, i terragiów nie wróciła jeszcze depansów poniesionych, a zaś z summ drobnych jeżeliby i były które uzyskane, to nie wystarczają na opłatę długów ś. p. Kajetana Lachowicza, a cóż powiedzieć o wydatkach ogólnych na processa przechodzące z Konkursów na Konkursa, na opłatę kop i innych depansów, których żalujący ponosił już do kilkadziesiąt tysięcy złotych polskich przechodząc różne koleje, reszta żadnych, ani majątków ani placów w Wilnie niema, podług marzenia JPP. Giedroyciów w oświadczeniu, jak równie niebyło żadnych brylantów, klejnotów, srebra etc. gdyż ś. p. brat żalujący nie miał tego ani z familii, ani sam nabywał żyjąc z pracy osobistey, co się tycze mniemaney Sukcessyi po Xawerym bracie, ten ciągle mieszkał razem z Giedroyciową, a przybywszy czasowie do Wilna, niespodzianie dni życia dokonał, żalujący przez obowiązek braterski własnym kosztem ostatnią dopełnił posługę, acz żadney Sukcessyi nie wziął, a cokolwiek posiadał Xawery, wszystko zabrali Giedroyciowie, u których ciągle przebywał ś. p. Xawery, Giedroyciowa wyposażona od oycy swojego za życia, na tym podług prawa przystać powinna, nie tylko ona po żadnym stryju nie ma prawa do spadku, ale nawet i po oycu bracia tego otrzymać; powinni wszystko co nadwyż wyposażenia objęła, nadto: gdy całą sukcessyą po Kanoniku Mikołaju, i Xawerym zabrała też Giedroyciowa i sama zostaje winna żalcemu, więczey 200,000 zł. pol., a gdy dopiero poważyla się Giedroyciowa przypowiadać się do sukcessyi po Kajetanie bracie, do czego nie ma żadnego prawa, i nigdy nie byłaby w stanie powrócić już poniesionych depansów na processa i opłaconych długów. Załcy przeto ostrzegając każdego, iż W. Giedroyciowa do spadku po Kajetanie Lachowiczu jak i Xawerym nie ma żadnego prawa, próżno tylko szuka chluby przed publicznością, będąc sama wiele żalcemu winna do zwrotu, z tych zatém lubo ona nie jest wstanie żalcemu przerwać działań w interessach i processach jako naturalnemu sukcessorowi, a jeżeliby w czémkolwiek z powodu uczynioney intruzyi Giedroyciowej, mógł żalcy doświadczyć przeszkodę i za-

mitrzenie w ciągu interesów, to wszelkich strat, szkód, tak na samej Giedroyciowej, jako i jej mężu plenipotentie szukać będzie; równie, jak i zagarniętej sukcesyji po bracie Mikołaju Kanoniku i pozostałości po rodzicach, oraz bracie Xawerym dalszych wszelkich szkód ztąd wyniknąć mogących.

Ludwik Piotr Lachowicz Kapitał. wojsk Pol.

Roku 1826 mca maja 1 dnia. Przed Akta-
mi Ziem. Ptu Wileń. stanawszy obecnie W. JP.
Ludwik Piotr Lachowicz Kapitał wojsk Pol. ni-
niejszy Remanifest przez siebie podpisany wpi-
sać do protokołu podał, i ony w tymże protoku-
le własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Rejent i Kaw.

Dozwolono drukować. Dnia 1 maja 1826
roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR- SKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosyją. etc. etc. etc.

Urodzonym Alexandrowi Pełnoletniemu
Bratu, Elżbiecie w panińskim stanie pod o-
pieką tegoż będącej siostrze Koseckim, zmar-
łego Mikołaja Koseckiego b. Powiatu Prużań:
Strapczego Tytularnego Sowieznika potomstwu,
Pozew przed Sąd Ziemski Powiatu Prużańskie-
go do rozpoczętego pod życiem oycy Proceder-
u, i z obżalowanemi oraz byłemi opiekunami
na Kondemnatach i Suspensach przerwanego,
z Powództwa Starozakonnego Icka Abrahamo-
wicza Goldberga mieszkańca Miasta Prużanny
wyniesiony o to: Zeszły Mikołaj Kosecki od
roku 1813 mając z żalącym się Goldbergiem
z rozmaitych zrzódół rozrachunki, naliczył dla
siebie należnych rubli assygnacyynych 5000; z
których lubo żalujący się czynił nadpłaty na
każde zawołanie, i w roku 1817 zostało dłu-
gu tylko rubli assygnacyynych 600, jednak Stra-
pczy Kosecki odkładając sprawdzenie rachun-
ku dał żalącemu się do podpisu przygotowany
w roku tymże maja 1 na 5000 rubli assyгна-
cyynych Dokument, po wzięciu którego umie-
jąc zagrozić żalącemu się szkodzeniem we
wszystkich interesach, zmuszał do dawania
częściami pieniędzy, owszem kazał sobie wy-
dać prawo zastawne w 5000 rubli assyгна-
cyynych na schedę w Mattści Plancie, przez Ex-
dywizyą wieczystą żalącemu się wydzieloną
wrażając: że to koniecznie jest potrzebnem dla
obrony żalącego się interesów, które pro-
tegować okiecał, i że on wzajemnym rewer-
sem nieprzerwaną żalącego się possessyą i
zwrócenie bez pretensyi prawa zastawnego za-
bespieczy, upewnił, wydając takowy rewers
umieścił mimo wiadomość żalącego się jako-
by jeszcze 2000 rubli assyгнаcyynych do wy-
płacenia należały; a tak niewolnie dwa Doku-
menta w ręku swoim zatrzymawszy, nigdy od-
dzielney rzeczy znaczyć nie mogące, równą
jak wprzód kolejną, w różnych datach znacz-
ne z rąk żalącego się wybierał nadpłaty, z kolei
w roku 1821 julii 30, lubo i sam z własne-
go przekonania uznał byź dług zupełnie u-
spokojonym, i dokument w roku 1817 datny
w oryginalu powrócił, jednak gdy na żądanie
żalącego się zwrócić podług swego upewnienia
prawa zastawnego niechciał, i do ostateczne-
go rachunku przystąpić, ani przebranych pie-
niędzy zwrócić, wtenczas dopiero żalący się

dostrzegając zamiarow Strapczego Koseckiego
na krzywdę żalącego się ułożonych, tém wię-
cey przekonał się o nich, im mocniej wrażeń
starał się zeszy Kosecki, aby względem re-
wersu jego przeciwko prawu zastawnemu wy-
danego najsćislejszy zachować sekret; dla u-
niknienia zatem skutków tego postępku za-
sięgnął żalący się porady przyjaźnych osób, i
za ich przewodnictwem powziął wiadomość,
że w rewersie są wyrażone 2,000 r. ass. ja-
koby jeszcze należne, a w dokumencie z roku
1817 maja 1 na rub. 5,000 zwróconym, daty
kwitów na różno-czasowe opłaty na dokumen-
cie ręką Strapczego Koseckiego zapisanych, są
podskrobane, i tą ręką poprawione, które prze-
robione na późniejsze dla tego, aby za wię-
cey miesięcy sowite procenta mógł likwidować,
wymawiał mu tę nieprzyzwoitość żalący się i
żądał zwrócenia pisma pod tytułem zastawy
wziętego, ale zeszy Kosecki oświadczył, że
nigdy nie pożyczał za siódmy procent pienię-
dzy, a co wybrał, to policzył najpród na pro-
centa, i reszta na kapitał, powodem tey od-
powiedzi zmuszony był żalący się dopominać
się drogą prawa, i pozwał go w roku 1821
przed Sąd Ziem. Prużań. Pozwany unikając
rozprawy wzdąć sobie dozwolił; później nieco
zakończył życie, a żalący się w roku 1823 po-
zwał obżalonych sukcesorów i opiekunów, za
niestannością pozwanych i wyszukaną prze-
włóką zapisana w sprawie suspensa; po któ-
rey do kontynuacyi procederu powołując po-
zywa w prośbach: 1) o obwarowanie stanno-
ści prawną opłatą na zaszie kondemnaty: 2) o
zwrócenie pisma w roku 1818 7bra 26 pod
tytułem prawa zastawnego na imie zesłego
Mikołaja Koseckiego w 5,000 rub. ass. na sche-
dę w plancie niewolnie zatrzymanego, 3) o
przyjęcie od żalco się w dowodzie kwitów,
rachunku i przysięgi: 4) o uchylenie wszyst-
kich pretensyow obżalnych, 5) o zwrot prze-
branych pieniędzy z procentem i potrącenie
wedle prawa: 6) o inekwitacyą do wszelkiego
po zmarłym Koseckim majątku sposobem ex-
tenuacyi i preokupacyi, a z kolei do pienię-
dzy w ustawie Powszechney Opieki Wileń-
skiej i gdziekolwiek będących z wolnem tych-
że aresztowaniem, 7) o zwrot wydatków pra-
wnych, i o wszystko co w czasie sprawy bę-
dzie proszono. Pisan z wolną poprawą.

Roku 1826 mca apryla 29 dnia, Woźny
Ptu Prużań. niżej podpisany tę kopią Pozwu
z oryginałem zgodną na instancyą Starozakon.
Icka Goldberga obywatela miasta Ptu Prużań.,
po JPP. Alexandra brata i Elżbietę siostrę Ko-
seckich, przed Sąd Ziem. Prużań. wyniesione-
go, w Expedycyi Pocztowej Prużańskiej dla
przesłania pocztą do Redakcyi Wileń. Gaze-
ty Kuryera Lit., celem trzykrotnego przez
druk ogłoszenia, z racyi niewiadomego po-
zwanych mieszkania, i niemienia osiadłości,
oddałem. Adam Rapko W. P. P.

Dozwólono drukować, dnia 4 maja 1826
roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2. W numerze 15 Dodatku Kuryera Litew-
skiego terażniejszego 1826 roku było ogłoszono, o
znajdujących się do sprzedania dwóch Pantaleo-
nach, jakowe że są już sprzedane, przez niniey-
sze zawiadamia się. Szmuyło Chaim Klaczko.

Wilno dnia 10 maja v. s. Roku. 1826

UKAZ RZĄDZĄCEGO SENATU.

O zaprowadzeniu w Izbach Powszechney Opieki nowych prawideł na rozdawanie kapitałów.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali raportu P. Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych, przy którym przedstawując kopią N a y w y ż e y potwierdzoney w dniu 20 stycznia roku bieżącego Opinii Rady Państwa, o zaprowadzeniu w Izbach Powszechney Opieki nowych prawideł na rozdawanie kapitałów, prosi uczynić rozporządzenie dla należytego podług teyże opinii wypełnienia. Do tego P. Zarządzający Ministeryum spraw wewnętrznych dodaje, iż zależące właściwie od Ministeryum spraw wewnętrznych rozporządzenia, dla wypełnienia wyzey wspomnionego N a y w y ż e y potwierdzonego postanowienia, zrobione przez niego zostaną, za otrzymaniem z Rządzącego Senatu w tey rzeczy Ukazu, *W pomienioney zaś opinii Rady Państwa wyrażono*: Rada Państwa na Departamencie Ekonomii i na Powszechném Zebraniu rozpatrywała: przedstawienie Zarządzającego Ministeryum spraw wewnętrznych, o zaprowadzeniu w Izbach Powszechney Opieki nowych prawideł na rozdawanie kapitałów na pożyczkę, i otrzymaną w tey rzeczy opinią od Ministra Skarbu. Po ścisłym porównaniu wszystkich przyczyn, wyrażonych w pismach pomienionych Ministeryow, Rada Państwa *sądzi*: dla wygodniejszego obrótu kapitałów w Izbach Powszechney Opieki, dopełnić trwające ustawy o rozdawaniu na pożyczkę przez następujące artykuły: 1) Kapitały własne Izb Powszechney Opieki i lokacye wieczyste lub czasowe na przeznaczone użycie, pożyczają na ewikcyą nieruchomości szlacheckich majątkow osiadłych, na lat 24. 2) Z kapitałów apellacyynych i różnych innych lokacyy, pożyczają na teyże samey osnowie jedną trzecią część. 3) Pozostałe dwie trzecie części kapitałów apellacyynych i różnych innych lokacyy, dla uniknienia trudności w zadosyć uczynieniu żądaniom lokatoryuszów, pożyczają na jeden rok, na dwa i na trzy lata, dozwalając i odłożenia terminu do opłaty kapitału, ale nie więcej nad lat ośm od czasu pożyczki. 4) Przy rozdawaniu kapitałów na pożyczkę na lat 24, zachować co do przyymowania na ewikcyą majątkow, potrącenia premium i rozłożenia opłat, w zupełności prawidła, dla kassy zachowawczey dane. 5) Przy rozdawaniu na pożyczkę kapitałów na rok jeden, na dwa i na trzy lata, zachowując co do przyymowania na ewikcyą majątkow prawidła, w poprzedzającym artykule ustanawiające się, procenta podług tey pożyczki pobierać na dawniejszey osnowie z góry za rok. 6) Dawniejsze 12stoletnie pożyczki na majątki osiadłe, przenosić na nowe terminy podług nowych prawideł na lat 24 i dodatek pożyczki podług ilości zostającego w ewikcyi majątku, czynić na żądanie pożyczających, ale tylko akuratnym z nich, postrzegając, iżby świadectwa o pewności majątku były podług rewizyi ostatniey, i pobierając przy takich zdarzeniach od całego przeterminowanego i dodatkowego kapitału premium. 7) Dawniejsze krótkoczasowe pożyczki przeterminować dla akuratnych pożyczających na ich żądanie, i dodatkową pożyczkę podług ilości ewikcyi czynić nie inaczey, jak po nadeysciu terminow pożyczki, nie odstępując jednakże tego prawidła, iżby czas obracania się kapitału u pożyczającego, nie był większy nad lat ośm od czasu pożyczki, i żeby świadectwa na majątek były podług rewizyi ostatniey. 8) Pożyczkę w monecie srebrney i złotey kapitałów własnych Izb Powszechney Opieki, na przeznaczone użycie i jedną trzecią część z kapitałów apellacyynych i lokowanych, uskutecznić na osiadłe nieruchome majątki na lat 12, a dwie trzecie części z tych ostatnich kapitałów na rok jeden, na dwa i na trzy lata, a co do czasu opłaty procentow i powrotu kapitałów postępować we wszystkiem na dawniejszey osnowie. 9) Prawidła przez N a y w y ż s z y Ukaz 26 stycznia 1820 roku dane o ilości summ, jakie mogą być wydawane na pożyczkę przez same Izby Powszechney Opieki, potwierdzają się i teraz, na skutek czego: a) Te Izby, które mają kapitału własnego i zlokowanego nie mniej jak 500,000 rubli, oprócz będącego w obrócie w bezterminowym długi w Kommissyi umorzenia długow, mogą same uskutecznić pożyczkę do 30,000 rubli. b) Izby, będące w takim stanie co do kapitału, mogą uskutecznić same i przeterminowanie pierwszey pożyczki do lat 24, jeśli pożyczka nie będzie przewyższać 30,000 rubli, i w czasie takiego przeterminowania dopełniać pożyczkę do tey ilości, jeżeli dawniejsza pożyczka była mniejszą od niey. c) Izby te, z nadeysciem terminu krótkoczasowey pożyczki, jeśli komukolwiek z pożyczających nie było jeszcze dane przeterminowanie dla opłaty kapitału żadnego razu, mogą same dozwolić jednoczasowie na rok jeden, na dwa i na trzy lata w summie do 30 tysięcy rubli, przydając i pożyczkę do tey ilości. d) Izby, które mają nie mniej nad 500,000 tysięcy rubli w bezpośredniem swoim rozporządzeniu, stosują prawidła, w poprzedzających artykułach ustanowione, do summ 15 tysięcy rubli. e) Te i inne Izby o dalszych pożyczkach, przeterminowaniach, dodatkach pożyczki, i odkładach terminu, przedstawują Ministeryum spraw wewnętrznych, które o nowych pożyczkach i ich dodatkach przedstawując Komitetowi Ministrów dla wyjednania N a y w y ż s z e g o rozwiązania o przeterminowaniu stanowić będzie, uważając podług okoliczności, dla których o takowe przeterminowanie prośba zachodzić będzie. 10) Wszystkie dawniejsze rozporządzenia, względem obrótow kapitałów Izb Powszechney Opieki, tak ogólne, jako i szczególne w niektórych guberniach zostawić w zupełney swey mocy. 11) Co się tycze rozdawania na pożyczkę kapitałów Izb Powszechney Opieki w Gruzji i Guberniach nad Bałtykiem położonych, wydane będą osobne prawidła, po otrzymaniu projektów o tém od Głównych Zwierzchników nad temi Gubernijami. 12) Pożyczka na ewikcyą domow, albo inney budowli w miastach gubernialnych, czynić na przyszłość wtedy tylko, kiedy pomienione budowle będą *zaassekurowane*, i z warunkiem przy tém: a) iżby pożyczka nie przechodziła połowy tey summy, w jakiey budowla będzie zaassekurowana; b) iżby pożyczka czy

czających na ich żądanie, i dodatkową pożyczkę podług ilości ewikcyi czynić nie inaczey, jak po nadeysciu terminow pożyczki, nie odstępując jednakże tego prawidła, iżby czas obracania się kapitału u pożyczającego, nie był większy nad lat ośm od czasu pożyczki, i żeby świadectwa na majątek były podług rewizyi ostatniey. 8) Pożyczkę w monecie srebrney i złotey kapitałów własnych Izb Powszechney Opieki, na przeznaczone użycie i jedną trzecią część z kapitałów apellacyynych i lokowanych, uskutecznić na osiadłe nieruchome majątki na lat 12, a dwie trzecie części z tych ostatnich kapitałów na rok jeden, na dwa i na trzy lata, a co do czasu opłaty procentow i powrotu kapitałów postępować we wszystkiem na dawniejszey osnowie. 9) Prawidła przez N a y w y ż s z y Ukaz 26 stycznia 1820 roku dane o ilości summ, jakie mogą być wydawane na pożyczkę przez same Izby Powszechney Opieki, potwierdzają się i teraz, na skutek czego: a) Te Izby, które mają kapitału własnego i zlokowanego nie mniej jak 500,000 rubli, oprócz będącego w obrócie w bezterminowym długi w Kommissyi umorzenia długow, mogą same uskutecznić pożyczkę do 30,000 rubli. b) Izby, będące w takim stanie co do kapitału, mogą uskutecznić same i przeterminowanie pierwszey pożyczki do lat 24, jeśli pożyczka nie będzie przewyższać 30,000 rubli, i w czasie takiego przeterminowania dopełniać pożyczkę do tey ilości, jeżeli dawniejsza pożyczka była mniejszą od niey. c) Izby te, z nadeysciem terminu krótkoczasowey pożyczki, jeśli komukolwiek z pożyczających nie było jeszcze dane przeterminowanie dla opłaty kapitału żadnego razu, mogą same dozwolić jednoczasowie na rok jeden, na dwa i na trzy lata w summie do 30 tysięcy rubli, przydając i pożyczkę do tey ilości. d) Izby, które mają nie mniej nad 500,000 tysięcy rubli w bezpośredniem swoim rozporządzeniu, stosują prawidła, w poprzedzających artykułach ustanowione, do summ 15 tysięcy rubli. e) Te i inne Izby o dalszych pożyczkach, przeterminowaniach, dodatkach pożyczki, i odkładach terminu, przedstawują Ministeryum spraw wewnętrznych, które o nowych pożyczkach i ich dodatkach przedstawując Komitetowi Ministrów dla wyjednania N a y w y ż s z e g o rozwiązania o przeterminowaniu stanowić będzie, uważając podług okoliczności, dla których o takowe przeterminowanie prośba zachodzić będzie. 10) Wszystkie dawniejsze rozporządzenia, względem obrótow kapitałów Izb Powszechney Opieki, tak ogólne, jako i szczególne w niektórych guberniach zostawić w zupełney swey mocy. 11) Co się tycze rozdawania na pożyczkę kapitałów Izb Powszechney Opieki w Gruzji i Guberniach nad Bałtykiem położonych, wydane będą osobne prawidła, po otrzymaniu projektów o tém od Głównych Zwierzchników nad temi Gubernijami. 12) Pożyczka na ewikcyą domow, albo inney budowli w miastach gubernialnych, czynić na przyszłość wtedy tylko, kiedy pomienione budowle będą *zaassekurowane*, i z warunkiem przy tém: a) iżby pożyczka nie przechodziła połowy tey summy, w jakiey budowla będzie zaassekurowana; b) iżby pożyczka czy

niona była na rok jeden, na dwa i nie więcej jak na trzy lata; c) izby ani pożyczka, ani preterminowanie nie były czynione inaczej, jak za rozwiązaniem Ministerium spraw wewnętrznych; d) izby w zdarzeniu nieakuratnej opłaty, z uchybiającymi terminu domami postępowało było podług prawideł Banku pożyczkowego. Uczynione zaś do tego czasu pożyczki na ewikcyjną domow i innych budowli, zostawić na dawniejszej osnowie, ale odłożenia terminu ich nie czynić, chyba były one zaasekurowane. Prawideł tych nierozciągać tylko do Izb Powszeczney Opieki: Kijowskiej, jako mającej swoje prawa podług Ukazu 13 marca 1821 roku, i do Taganrogskiej i Odeskiej, dla których wydane będzie osobne postanowienie. 13) Dla większego zabezpieczenia lokatorów w akuratnem zadosyć uczynieniu, upoważnić Ministerium spraw wewnętrznych, w czasie niedostatku pieniędzy w jednej Izbie, pożyczać je, albo z gotowych summ u drugiej, albo z zachowujących się w Komisji umorzenia długow, z opłatą tej ostatniej po 6^g na rachunek tejże Izby, dla której wzięte zostaną pieniądze. 14) A ponieważ zdarzyć się może, że w jednej Izbie będą życzący pożyczyć pieniędzy, kiedy kapitały tej Izby są rozdane, przeciwnie zaś w drugiej Izbie zostają te kapitały bez obrótu, więc i w tém zdarzeniu upoważnić na czas przyszły Ministerium spraw wewnętrznych, przenieść z jednej Izby do drugiej gotowe pieniądze, w miarę potrzeby na pożyczkę, z tém, iżby obligi pożyczających wydawane już były na imie tej Izby, której kapitał powierza się pożyczającemu. Autentyczną opinią podpisał: *Prezydent Rady Państwa Xiążę Piotr Łopuchin*. A na tej Opinii własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano: *Ma być podług tego*. S. Petersburg, 20 stycznia 1826. Rozkazała: dla ogłoszenia wypisaney Na y w y z e y potwierdzoney przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ Opinii Rady Państwa, wszystkim Rządzm gubernialnym i obwodowym zalecić przez Ukazy, i również dać wiedzieć PP. Ministrom, Wojennym Jenerał-Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym sprawami Cywilnemi, Jenerał-Gubernatorom i Cywilnym Gubernatorom; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, oraz do wszystkich tutejszych i Moskiewskich Departamentow Senatu przesłać wiadomienia. Dnia 7 apryla 1826 roku. (Z Igo Departamentu).

Prawidła dla handlu tranzitowego bydłem Rossyi przez Królestwo Polskie do Austrii i Prus.
(Ciąg 2gi).

§ 14. Jeżeliby w ciągu drogi, z liczby przepędzanych tranzito wołów, część ich z choroby upadła, i takowa, jako nieprzydatna do użycia, została zakopaną do ziemi, a właściciel byłby mógłby tego upadku dowieść wywodem słownym, na miejscu spisany, w takim zdarzeniu, niedostająca liczba wołów nie podlega opłacie poszliny. W zdarzeniu zaś ubytku byłby od ochromienia (podbicia się) i temu podobnych zdarzeń, nieczyniących byłby do niezdatnem do użycia, albowi też straty na drodze, albo zabranie wołów, w takim razie, jako byłby to pozostaje w kraju do użytku, przeto też powinna być od niego opłacona poszlina konsumpcyjna; a zاتم takowa strata ma być adnotowana przez miejsca skarbowe, dla sprawdzenia ustanowione, na wydanem świadectwie o złożeniu kaucyi i na liście konwojowym, na ten przedmiot, iżby opłata konsumpcyjna za niedostające woły, mogła być uzyskaną przez jakąkolwiek Tamożnią

konsumpcyjną, albo też potrącona w Tamożni, przez którą się wpuszcza, z powrotem kaucyi. W pierwszym zdarzeniu Tamożnia konsumpcyjna obowiązana jest wydać zwyczajną kwietacyą na opłatę poszliny, a w drugim powinna zaadnotować na świadectwie o kaucyi, ile takiej opłaty należy do potrącenia przy powrocie kaucyi.

Samo z siebie wypada, iż jeżeli, z przyczyny podobnych zdarzeń, pędzący woły opłacił już gotowemi pieniędzmi konsumpcyjne poszliny za jedną połowę całego transportu, wówczas, w przypadku ich straty, za drugą połowę nie będzie się żądać od niego poszliny gotowemi pieniędzmi, ale tylko zaadnotuje się na świadectwie o kaucyi.

§ 15. Przedaż bydła częściami, z przyczyny ochromienia lub temu podobnego przypadku, dla którego daley pędzone być nie może, dozwala się, lecz nie więcej nad trzy woły, w każdym miejscu sprawdzenia, noclegu, albo odpoczynku. Jednakże takowa przedaż ma być zaadnotowaną przez urząd, znajdujący się w miejscach dla sprawdzenia naznaczonych, na świadectwie o kaucyi i liście konwojowym, podług prawideł, w uprzednim § przepisanych, dla powinnoego uzyskania poszlin za przedaną liczbę.

§ 16. Jeżeliby którykolwiek z właścicieli transportow, w czasie pędzenia byłby przez Królestwo, chciał to być przedać hurtem albo częściami, na użycie w Królestwie, albo dla odesłania jego transito przez drugą osobę, tedy taka odmiana uczynioną być może w jednej jakiegokolwiek z Tamożni konsumpcyjnych, jakeimi są: Kielce, Radom, Kalisz, Lublin, Płock, Warszawa, Siedlce i Suwałki, i w takim zdarzeniu, kiedy przedaż nastąpi na potrzebę wewnętrzną, tedy przedający albo kupujący obowiązany jest opłacić poszliny konsumpcyjne w jednej z wyżey wyrażonych Tamożni; w zdarzeniu zaś przedaży wywoz, z zostawieniem pierwszego ich przeznaczenia na transito, tedy Komora Królestwa Polskiego powinna być zabezpieczona nową kaucją, jeżeli przedający nie odstąpi nabywcy wołów złożoney przez niego pierwey kaucyi, dla tego nie odbicie potrzeba przesłać świadectwo o kaucyi; jeżeli zaś nowa kaucya przez nabywcę będzie złożona, tedy Tamożnia, w której nastąpiła przemiana właściciela transportu, obowiązana jest zaadnotować to na świadectwie o kaucyi, złożoney przez pierwszego właściciela, i one powrócić.

§ 17. Jeżeli przemysłnicy zechcą powrócić do Rossyi z pędzonem transito bydłem, albo z jednej drogi przejść na drugą, w takim zdarzeniu obowiązani są objawić o swoim zamiarze w jednym z miejsc, dla sprawdzenia naznaczonych, w którym znajdujący się urzędnicy powinni odmianę w rzeczy naznaczenia byłby albo drogi na liście konwojowym zaadnotować, z oznaczeniem obraney na powrót albo odmienioney marszruty, a jeżeli przy tej odmianie będzie wybrana inna wypuszczająca Tamożnia, wówczas urząd, w którym będzie oświadczona taka odmiana, powinien natychmiast o tém uwiadomić, tak Tamożnią wpuszczającą, przez którą byłby wyszło do Królestwa Polskiego, jak równie i Tamożnią wypuszczającą, która pierwey była naznaczoną dla wypuszczenia byłby za granicę; ta zaś ostatnia nadesłane od Tamożni wpuszczającej uwiadomienie, obowiązana jest odesłać, za otrzymaniem uwiadomienia o nastaley odmianie, do tej Tamożni wypuszczającej, która do wypuszczenia byłby za granicę, zostanie na nowo obraną, z wypisaniem w odezwie o nastaley odmianie.

§ 18. W miejscach dla sprawdzenia, równie, jak i w Tamożniach konsumpcyjnych polskich, gdzie jest dozwolona przedaż byłby, kilkodniowy odpoczynek, oprócz dni, w marszrucie naznaczonych, jeżeli tego zechce przemysłnik, pozwolony być powinien, co jednakoże Zwierzchność miejscowa obowiązana jest zaadnotować z poszczególnem wyjaśnieniem, ile dni użyto na takowy odpoczynek.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wilno dnia 10 maja r. s. 1826 roku.

1 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego, co do sprawy konkursowej kredytorów tytularnego Sowieznika Józefa Doroszki w tym Sądzie odchodzący, znajdując iż powodem zajęcia w sekwestr skarbowy domu tegoż Doroszki do wybrania zawinionego Magistraturze Powszechnej Opieki i Szpitalowi tegoż Jakuba długu, satysfakcyja partykularnym jego Kredytorom wstrzymana została, gdy zaś dopiero z otrzymaney od teyże Magistratury wiadomości okazuje się, iż jeszcze mała ilość wypada do uzyskania skarbowego długu, na zaspokojenie którego, łatwo kredytorowie zgodzić się mogą, lecz obok tego Sąd zważając, że z liczby Urzędników którzy w tey sprawie głosów produktowych i replikowych słuchali, Prezydent Jazdowski zszedł z tego świata, dalsi zaś z urzędu wybyli, a ztąd gdy komplet terazniejszy bez wysłuchania takowych głosów podług konstyt. 1726 i 1764 lat przystąpić do ukończenia niniejszego dzieła nie jest władnym, dla tego postanowił: objawić wszystkim kredytorom i pretensorom Józefa Doroszki, iżby sami lub przez plenipotentów w dniu 8 mca junii terażn. 1826 roku jawili się w Sądzie Ziemskim Wilenskim, dla powtórzenia głosów produktowych i replikowych, w uprzednim komplecie odbywanych, oczem trzykrotna do Gazety Kuryera Littszo podaje się awizacya. Roku 1826 maja 8 dnia.

Prez. Ziem. Pttu Wilen. Michał Sawicki.
Wilenski Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.
Wileń. Ziem. Sędzia Mateusz Romanowicz.

1 Sąd Ziemski Powiatu Trockiego zawiadamia wszystkich kredytorów i pretensorów do funduszów WJPana Józefa Bakowskiego b. Prezydenta Ziemskiego Ptu Trgo mających stosunki, że w dniu 1 junii roku teraz idącego 1826 w mieście powiatowym Trokach do rozbiorn dzieła exdywizorskiego oczewiście przystąpi, a jako już po odbytych wszystkich aktach, po spełnieniu komportacyi, po upływie od daty pięć wszey awizacyi tyle czasu bez żadnych odkładów takową sprawę rozierać będzie, tak spodziewa się że Kredytorowie mając dosyć czasu nie zechcą w przystąpieniu do sprawy czynić mitręgi, a tym samym przybliżą dla siebie rychlejszą satysfakcyą.

Józef Kuczewski Prezes Ziem. Trocki.
Leonard Zyliński Sędzia Ziem. Ptu Trgo.
Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki.

1. Oświadczenie w imieniu moim Alexandra Barona Wrangella Podpółkownika wojsk Rossyjskich i dalszego rodzeństwa Barona Wrangellow uczynione zostało z okoliczności następney: po zejściu z tego świata w roku 1823 apryla 28 dnia Agafii Wasilewny Ungnade Nadworney Sowieznikowey, Baronowie Wrangellowie jako najbliżsi krewni osiągnawszy sukcesyą, mieli zaosnowane stosunki z rozmaitych pretensyi przez W. Stefana Kozłowskiego Guberskiego Sekretarza do fundusza teyże zeszeley Ungnade; między innemi za obligiēm 1820 maja 9 dnia datow., a tegoż roku julii 26 w Ziemstwie Rosieńskim aktykowanym, zeszelemu Robertowi

Zienkowiczowi przez Ungnade na sumę rubli srebrnych 502 wydanym, a roku 1820 xbra 25 dnia przez plenipotentą successorow Zienkowicza, W. Ignacego Polencza Tytularnego Sowieznika W. Stefanowi Kozłowskiemu przewidzianym, później po zaprowadzonym processie w Ziemstwie Ptu Rosieńskiego, gdy w roku 1825 julii 10 dnia, tenże W. Kozłowski Sekretarz dobrowolnie w Sądzie Ziemskim Rosieńskim tegoż processu wyrzekł się; i dokumentem kwietacyynym w teyże dacie wydanym przez Sąd Ziemski Rosieński poświadczonym i zatwierdzonym formowane pretensye zniweczył, razem też i oblig Zienkowiczowi przez zeszełą Ungnade wydany, a jemu przewidziany jako zaspokojony, który mieniał być zaginionym, po odzyskaniu zwrócić, lub w razie niewynalezienia względem nie ważności onego prawne koleje, i zawiadomienie w Kuryerze Litewskim uczynić, przez udzielny dokument obowiązwał się, lecz dotąd tego nie spełnił; gdyby więc wyżej wzmieniony oblig 1820 maja 9 dnia datowany, Robertowi Zienkowiczowi przez zeszełą Ungnade na sumę rubli sr. 502 dany, a potem W. Kozłowskiemu Sekretarzowi przelany, przez niegoż zatracony, przez kogokolwiek znaleźć się mogący, jako opłacony i successorom Sowieznikowey Ungnade zwrócić się powinny niemiał znaczenia, oraz nikt onego nienabywał, niniejsze ostrzeżenie zapisując w Akta Sądowe własnoręcznie podpisując r. 1825 gbra 21 dnia.

Odstawny Podpółkownik wojsk Rossyjskich Alexander Baron Wrangel.

Jest w Aktach świadoczą. Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1825 listopada 24 dnia. Na Sądzie Ziem. Ptu Rosień. znajdując się obecnie W. JP. Masłowski Sekr. Gran. i Adwokat Rosień, takowe oświadczenie do Akt podał. Przyjęto Stanisław Olechnowicz Prezydent Ziem. Rosień. Konstanty Lutkiewicz Sędzia Ziem. Ptu Rosień. Wincenty Ostrowski Sędzia Ziem. Ptu Rosień.

Dozwolono drukować. Dnia 7 maja 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

1 Nizey podpisany Alexander Sulistrowski syn zeszelego s. p. Kazimierza Sulistrowskiego Gubernatora Mińskiego i Kawalera, z mocy Testamentu oycy swojego w roku 1815 czerweca 2 datnego a 1818 septembra 3 w Sądzie Głównym Mińskim 2 Departamentu Aktykowanego, wszystkich Dobr ogólnych w Guberniach Wileńskiej i Mińskiej położonych (a z których część jeszcze w Gubernii Mińskiej pod possessyą dożywotnią żony pradziada JW. Macieja Kazimierza Oskierki Marszałka Mozyrskiego zostaje), będąc sam jeden Dziedzicem, po wyjściu z nieletności w roku terazniejszym znalazł wszystkie Dobra zajęte w possessyie zastawne przez kredytorów oycowskich, na objekt pobierania wypadających od summ im należnych procentow, oraz dalszych rozmaitych skarbowych uzyskiwań, oprócz czego exdotacye dwóm siostronom JWW. Antoninie Sulistrowskiej i Konstancyi z Sulistrowskich Skirmontowey należne, nie miały dotąd żadney satysfakcyi i ubezpieczenia, a ztąd obciążały dobra, jakie jeszcze w possessyach dożywotnich bab-

ki i prababki znajdowały się. W takim rzęczy położeniu niżej podpisany mając zamiar ostatecznie ukończyć ogólny interes, tak z kredytorami oycy swojego, jako też jednocześnie z siostrami swemi, przez wezwanie do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczone, zaprosił wszystkie strony do układu, skutkiem takowego wezwania, za zebraniem się JWW i WW. wierzycieli, dziedzic dóbr Alexander Sulistrowski, dążąc jedynie do tego celu, ażeby mógł dopełnić jak najszybciej satysfakcją wszystkim kredytorom, okazał cały stan masy funduszu, oraz billans ogólnych długów oycy swojego, tudzież dalszych rozmaitego rodzaju ciężarów, i wybor sposobow czyli środków; usatysfakcyonowania jednoczasowego ogólnych należności do woli i umiarkowania samychże kredytorow zostawił; kredytorowie widząc z jednej strony tak otwarte dziedzica postępowanie, który jednocześnie układ z siostrami czyniąc, ogólne dobra na satysfakcją kredytorow poświęcił, odstępując w układzie, wszelkich sporow, co do natury i dystynkcji tych dóbr, jakowe satysfakcyi wierzycieli nie mogłyby podpadać, z drugiej, nabierając istotnego przekonania, iż długi zeszedłego Gubernatora Sulistrowskiego, dwa miliony sześćset sto tysięcy zł. wynoszące (oprócz exdotacyi dla siostr przypadającej) z powodu ogólnego niedostatku gotowych pieniędzy, nie mogą innym porządkiem być opłacone i zniesione, jak tylko przez rozdział majątków ziemnych sposobem exdywizyi, aby uniknąć tej ostateczności, i wszystkich processowych koleji, wybrali i osądzili za rzecz nierównie dogodniejszą, tak dla masy jako też dla siebie samych, rozebrać dobra w pewnym szacunku, bez sądowego podziału, przez nabycie onych, za dobrowolną umową od dziedzica, a w miarę szacunku dóbr czyli ceny umówionej, nabywający dobra ziemne, i mający znaczniejsze w masie należności, przyjęć postanowili już na siebie opłatę dalszych kredytorow, którym dziedzic zrealizuje i potwierdzi należności, wszyscy zaś ogólnie zebrani wierzyciele, uczynili ofiarę odstępowstwa piątej części, jak już dopiero na rzecz nabywców, z tej uwagi, iż nabywcy biorąc sami ziemię, kredytorom associowanym należne summy wypłacić stają się obowiązani, na osnowie takiej ogólnego układu zasady, gdy na odstępowstwo 5tej części ogólnych swoich należności JWW. Kredytorowie w znaczniejszej masie zgodzili się i podpisali, jako to: JWW. i WW. Xiądz Tadeusz Kundzicz Biskup i Kawaler, Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler Woyciech Pusłowski, Michał Hrabia Tyżkiewicz Półkownik wojsk Polskich i Kawaler, Józef Gorski Star., Józef Römer b. Pezydent Sądu Gran. Appel. Trock., Kazimierz Bystram Szambelan, Wincenty Dowgiałło Podkomor. Ptu Zawileyskiego i Kawaler przez Plenipotentą swego, Ignacy Bulhak Marszał. Bobruyski, Józef Weyss Rotm., Józef Eysmont Sowiernik, Korsakowa Półkownikowa, Piotr Muchliński Porucz., Ludwik Dąbrowski Podkomorzy Ptu Trockiego, Przeciszewska Marszał. Oszm., Sorokinowa Majorowa, Antoni Römer, Masłowski Sędzia Ziem. Zawiley., Julian

Wójewódzki, Orłowska, Jerzy Juszkiewicz, Gotlib Feder, Szyller, Haydukiewicz i Kajetan Kuligowski, ten wspaniały przykład do ogólnego dobra wszystkich interessowanych stron dążąc, skłonił obok niektórych wierzycieli, iż ci oświadczyli natychmiast determinacją nabycia wieczystego i przez zastawy dóbr ziemnych, a spłacenia dalszych współkredytorów, takimi zaś nabywcami są: JWW. Xiądz Tedeusz Kundzicz Biskup i Kawaler, Woyciech Pusłowski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler, Alexander Skirmont v. Marszałek Ptu Pińsk., oraz Józef Römer Prezydent b. Sądu Granicznego Apellacyjnego Powiatu Trockiego, z którymi na osnowie wyżej opisaney, o nabycie dóbr zawarty został na dniu 5 teraźniejszego miesiąca maja Dokument Konwencyiny Assekuracyiny, i dziedzic okazując skutkiem samym zamiar swój jedyny, najszybciej uspokojenia wierzycieli, dobra w układzie pomianonym rozembrane, natychmiast do Administracyi JWW. nabywcow oddał i postąpił, kiedy więc zupełne ukonkludowanie ułożonego przez większą część wierzycieli układu, w celu ochronienia losu kredytorow i masy od exdywizyi, na komplanacyi wyrażoney opisanego, potrzebuje ażeby wszyscy dalsi kredytorowie, którzy na termin z pierwszego wezwania jeszcze nie przybyli, równą chęć oraz determinacją ze swojej strony oświadczyli i upewnili, tudzież ostateczne zamknięcie billansu wymaga ze wszystkiemi generalnego obliczenia się, niemniej między kredytorami do associacyi idącemi, a nabywcami wczesnego porozumienia się i zawarcia wewnętrznych umów, z tych tedy powodow, niżej podpisany, tak ze swojej strony, jako też z obowiązku przez nabywcow komplanacją stanowiących na siebie włożonego, zawiadamiając wszystkich kredytorow, o układach, jakie i na jakiej osnowie dotąd zaszyły, ma honor nayspokorniej upraszać, ażeby JWW. i WW. Wierzyciele, wszyscy, tak ci, którzy już na odstępowstwo 5tej części zgodzili się, jako też ci, którzy jeszcze tej ofiary nie potwierdzili, w celu generalnego obliczenia się, jak równie z nabywoami do spłacenia drugich obowiązującemi się, porozumienia się i układow, dla ostatecznego interessu ukonkludowania, na dzień 15szy następującego miesiąca junii do miasta Wilna przybyć raczyli, lub prawnie umocowanych do działania w osobach swoich obrali i ustanowili. Datt roku 1826 miesiąca maja 7 dnia.

Alexander Sulistrowski.

Dozwolono drukować 8 maja 1826 roku.
Cenzo: Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3 W domu XX. Pijarow przeciwko kościoła Dominikańskiego u stolarza J. Pomera znajdują się różnego gatunku meble do przedania za pomierną cenę.

Wyjeżdżający.

1 Wyjeżdża zagranicę do Państwa Austriackiego do miasta Wisbaden położonego nad Renem, Wileńskiej Gubernii obywatel, Józef Gorski, dla użycia tam wód mineralnych na miesiąc dziesięć, z służącym swoim Franciszkiem Lalotem.

Redakcyja Kuryera Litewskiego przeniesioną została do domu P. Kulakowskiego za Koszarami ś. Ignacego.

Wilno dnia 10 maja o. s. 1826 Roku.

2 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego podaje do wiadomości publicznej, że młyn w mieście Wilnie, pokrólewski zwany, do tegoż Uniwersytetu należący, za potwierdzeniem wyższej Zwierzchności wypuszczać się będzie przez publiczną licytacją w dwunastoletnią dzierżawę w terminach: pierwszym 24, drugim 26 i trzecim 31 terażniejszego maja. Życzący należeć do takowej licytacji, zechcą się stawić z prawnymi ewikcyami na oznaczone terminu w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu o godzinie 11 zrana, warunki zaś do licytacji i Kontraktu są do przejrzenia w każdym czasie w Kancellaryi Uniwersytetu.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

2 Imieniem Urodzonego Ignacego, wspólnie z żoną jego Maryą z Wiczynich Drobyszewskiego, zostającego przy kancelaryi wojskowej, JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOSCI, WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO, Urzędnika 6tej klasy i różnych orderów Kawalera, czyni się przez niniejsze, powtórne, publiczne zawiadomienie w tem: że kamienicy muryrowanej w mieście Wilnie, przy Wileńskiej ulicy położonej, N. 728 oznaczonej, wyż wyrażona Marya z Wiczynich Drobyszewska, jest niekwestyonowaną dziedziczką, że interesami onej jako mąż i pełnomocny, działa wymieniony Ignacy Drobyszewski, i mają swoje pomieszkanie w mieście Warszawie, do których izby się jawni osobiście, lub przez plenipotentów swoich, Kredytowrowie i Pretensorowie bądź jakiego rodzaju, a mianowicie: Urodzonego Józefa Jakuba Berharda, Profesora literatury francuzkiej, w Imperatorskim Moskiewskim Uniwersytecie lub jego Sukcesorowie do funduszow Urodzonego Alojzego Wiczyniego, Doktora Medycyny, byłego Aktora domu w mieście Wilnie położonego, potrzykroć w dodatku Kuryera Litewskiego ominionego 1825 roku miesiąca listopada dnia 9 za N. 132 i w dalszych ogłoszonym zostało, w tem dla bezpieczeństwa obu stron tak Dziedziczki, jako też bądź jakiego rodzaju pretensorow, przez niniejsze powtarza się, z tym zastrzeżeniem, jeśli któkolwiek mający stosunek nie zajawi w przeciągu sześciu miesięcy od tego ogłoszenia, przyymie własną utratę 1826 roku maja 4 dnia pisan w Wilnie. Wincenty Nowicki Regent i Adwokat Subseliow Wileńskich.

Dozwolono drukować. 6 maja 1826. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

5 Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Sądu Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego a pod pieczęcią urzędową Grodzką tegoż Ptu et eorundem stronie jest wydan.

Roku 1826 mca apryla 24 dnia, przed Aktami Grodzkimi powiatu Wileńskiego osobiście stawając WJP. Seweryan Naramowski major wojsk Rossyjskich oświadczenie przez się podpisane do protokołu wpisał. Oświadczenie imieniem WJP. Seweryana Naramowskiego Majora wojsk Rossyjskich na odstawnego porucznika wojsk Rossyjskich Alojzego Teodora syna Barkowa zanosi się w rzeczy następnej: Pod znajdowaniem się oświadczającego się w Gubernii Twierskiej w Ptcie Korczewskim jeszcze w roku 1819 odstawnym Podporucznik Alojzy Teodor syn Barkow podstę-

pnym sposobem zdobył oblig na rubli assygnacyjnych 2000 datę 17 maja 1819 na sobie noszący. Jakowy oblig gdy bez żadnego zawinienia waluty niemający, a jedynie tylko podstępem zdobyty wziął swoje nastanie, pieniędzy na ony w najmniejszej części niezaliczał i oświadczający się nie wziął, i tym sposobem ażeby ani oświadczający się ani też sukcesorowie do wypłaty nie byli zobowiązani, i ażeby takowego obligu jako nieprawnie otrzymanego nikt nienabywał, niniejsze oświadczenie do Akt publicznych Powiatu Wileńskiego ku zapisaniu podając, i one przez gazetę Kuryera Litewskiego opublikować deklarując, dla lepszej wiary i wagi własną podpisuję ręką. W protokule podpis taki. Seweryan Naramowski Major wojsk Rossyjskich.

Zgodziłem Regent Onufry Horodenski.
Dozwolono drukować dnia 28 kwietnia 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3 Za rozkazem JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Wszech Rossy etc. etc. etc.

Gdy stosownie do postanowienia Lipawskiego Sierockiego Sądu pod d. 2 b. m. w sprawie spadkowej edyktalnej zesłego kupca Fryderyka Ernesta Konopki Terminus secundus et quidem praeclusivus na dzień 4 augusta r. b. przeznaczony został, a zatym wszyscy i każdy, którzy do pomienionego spadku pretensye i żądania mają lub mieć mniemają, a nadewszystko i osobiwie ci, którzy zesłtemu albo jego handlowi z jakichbądź stosunków wypłaty uczynić, rzeczy wydać, lub odebrać powinni, albo też dokumenta i obligi zesłego w ręku posiadają, niniejszym po raz ostatni są cytowani i wezwani, ażeby w wyżej pomienionym terminie praeclusionis przed tymże Sądem Sierockim w zwyczajnym czasie posiedzeń bądź osobiście, albo przez prawne pełnomocnictwo, a gdyby tego potrzeba wymagała przy assistencyi z opieką jawni się, swoje pretensye i żądania prawnie dowiedli, niemniej też dłużnicy z wypłatami mającemi się uskutecznić, albo do tego spadku należącemi dokumentami i innemi obligami jawni się sub poena dupli, w razie zaniedbania objawienia, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ci którzyby ze swojemi pretensyami w pomienionym terminie jawić się nie mieli, praecludowani i od dalszego poszukiwania oddaleni będą; przeciwko tym zaś którzy wypłaty zaniedbają albo należących do tej massy przedmiotów nie złożą, natychmiast kroki prawne rozpoczęte zostaną. Dan w Lipawskim Miejskim Sierockim Sądzie d. 3 apryla 1826 roku.

Tu podpis Lipawskiego Miejskiego Sierockiego Sądu.

Dozwolono drukować dnia 30 kwiet. 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

Proklama.

Po uczynionym doniesieniu kupca tutejszego Tryfona Szanina, jakoby oblig, od Szwulina Ulfowicza Czlena, mieszczanina miasta Minska, jako plenipotentu minskich kupców Michela Aronowicza i Mordki Jankielewicza, na Forszus (dla spławienia partyi kłód maksztowych) summy talarow albertowych 2450, pod datą 20 februa-ryi 1807 roku z terminem opłaty w miesiącu

auguscie tegoż roku wydany, zaginął; objawia Szlachetny Sąd Fogteyski miasta Rygi na prośbę wspomnionego Tryfona Szanina, każdemu kto by z takowego obligu jakiegokolwiek pretensye rościć zamierzał, takowe prawo albo pretensye w tymże Sądzie in termino praeclasionis 6cio miesięcznym od daty niniejszey, to jest, naydaley aż do 11 septembra 1826 roku zameldować, oświadczyć i dowody złożyć ma z tym warunkiem, że po upłynionym terminie spomieniony oblig mortyfikowany będzie i warując jednak prawo Tryfonowi Szaninowi należące. Dat. w Ratuszu miasta Rygi 11 marca 1826 roku.

Gross Fud. Praet Civit. Rigeus Secretarius.

(L.S.)

Pro vera versione Ferd. Gwiazdowski Translator polski i Sekretarz Guberski.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, dekretem remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzieńskiego pod dniem 28 nowembra 1825 roku na podział funduszow zeszyłych Antoniego Marszałka Wileńskiego Rzeczywistego Radcy Stanu, oraz Ignacego Półkownika Woysk Polskich Lachnickich, jako to: majątności Kwassowki, między Wierzycieli Antoniego, a Borysowszczyzny, Poniemunia, Lachnowa z dalszemi folwarkami w Powiecie Grodzieńskim położonemi między Wierzycieli Ignacego, tychże Lachnickich, ustanowiony, na dniu 1 apryla terazniejszego 1826 roku do majątności Poniemunia jako w terminie przez pomieniony dekret remissyyny przeznaczonym przybywszy, po załatwieniu czynności pierwszemu zjazdami przynależny, i po uzuanu na Sukcessorach zeszyłych Antoniego i Ignacego Lachnickich oraz na ich Wierzycielach komportacyi wszelkich, z rodzajem interessu łączność mających papierów na dzień 1 junii idącego roku w Kancellaryi Sądu Ziemskiego Powiatu Grodzieńskiego spełnić się powinny, powtórny oraz ostateczny termin na dzień 7 septembra tegoż 1826 roku zamierzył: na który do stannosci i usprawiedliwienia pretensy Kredytorów i Pretensorów, tak do Massy po zeszyłym Antonim, jako też do funduszów po zeszyłym Ignacym Lachnickich, z jakiegobądźkolwiek pretextu stosunki mających wzywa, i że każdego pretensya chociażby nayprawniéyszym obligiem albo innym dokumentem upoważniona, a do Sądu niniejszego nieprzynosząca się, wiecznemu upadkowi poddana będzie, oraz Amisyja podług ostrzeżeń remissyynego dekretu zapisaną zostanie, zawiadamia. Dat w Poniemuniu 13 apryla 1826 roku.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Przydujący.

Władysław Wolmer Exdywizor.

Stanisław Jundziłł Exdywizor.

Regent Ignacy Imbra.

3 Niżej podpisani Stefan i Henrietta z Puhratów Grzybowscy Sowietnikowie Tytularni po nabyciu dziedzictwem za prawem wieczysto przedaźnym dnia 8 maja roku zeszyłego 1825 sporządzonym, i w akta własciwe ingrossowanym, od szlachcica Stanisława Borowskiego Geometry Granicznego Szawelskiego w stopniu własnym i całego rodzeństwa jakoto: rodzonych Józefa Porucznika b. woyska polskiego, Jana Podśędka Ziemstwa Wileyskiego, Leona Professora Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu, Stefana Podporucznika woysk rossyjskich,

Ignacego Proboszcza kościoła parafialnego Wysockiego, Alexandra Doktora Medycyny, i rodzonych siostr, Elżbiety, Katarzyny, Agnieszki, Apollonii, i Barbary Borowskich działającego; majątku Giwol w Powiecie Szawelskim położonego wespół z lasem Kayryskim ze stopnia Johanny Komornikówny Nowogrodzkiej i Stefani Zamoyskich siostr rodzonych przy assystencyi ich Opiekunów, na osoby tychże Borowskich spadłym, żądając zabezpieczenia spokojności naszego władania. oraz bezpieczeństwa co do wypłaty ułożoney z wybywcą summy na termina podzieloney; wzywamy szanownych Obywateli, aby w razie jakichkolwiek do wybywcy i stopniow jego mających się stosunków w ciągu roku bieżącego albo sami, alboliteż przez umocowanych Plenipotentów raczyli się do nas odwołać, w przeciwnym bowiem razie po upłynieniu roku niniejszego, żadne pretensye przez nas niżej podpisanych akceptowane nie będą, oczym solennie oświadczamy się. 1826 lutego 28 dnia.

Tytularny Sowietnik Grzybowski.

Henrietta Grzybowska.

Dozwolono drukować Wilno 3 kwietnia 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski

2 Administracya nad dobrami Lachnowskiemimi w Powiecie Grodzieńskim położonemi, Dekretem Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego dnia 13 kwietnia idącego roku w Poniemuniu ogłoszonym przeznaczona: mając poruczenie uspokojenia zaległych Monarszych podatkow, zawinień bankowych i powszechnego opatrzenia Grodzieńskiego przez zeszyłego Ignacego Lachnickiego Półkownika zostawionych; upoważnioną została sprzedać takie artykuły, które od nieodbitych potrzeb są wolne: w dopełnienie przeto postanowienia Sądowego ogłasza, iż administracya z osób niżej podpisanych składająca się, ma w dobrach Lachnowskich do sprzedania: 1mo Bydło w gatunkach Tyrolskie, Salsburskie, Szwaycarskie, i Holsztyńskie. 2do Owiec Hiszpańskich z owczarni P. Petri do dwóch tysięcy. 3tio Wicin cztery ze wszystkiemi rekwizytami. 4to Maszyn przewozowych do młocenia zboża Szkotskich trzy, urządzenia P. Farberley. 5. Wina starego różnego gatunku góro dwatysiące butelek; i 6 oranżeryą Poniemuńską, to jest: krzewy, kwiaty, rośliny różne więcey tysiąca plant, również nasiona rozmaitego rodzaju. Zyczący kupić, raczą zgłosić się do niżej podpisanych mieszkających w Grodzie dla powzięcia wiadomości o cenie i ostatecznego umówienia się. Roku 1826 maja 4 dnia. Tomasz Bogatko Asessor Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej i Kawaler.

2 Lewin Lewensztern kupiec 3ciey gildy, handlując przez lat kilka w mieście Wilnie w otwartym sklepie, położenie mającym na ulicy Niemieckiej w pałacu JW. Hrabiego Tyszkiewicza, przedsięwziął w dniu 23 kwietnia idącego roku przenieść wyż w mieniony sklep celem utrzymywania przedaży pozostałych towarow jako to: materyy jedwabnych, atlasików kolorowych, chustek batystowych ze szlaczkami kolorowemi i kamizelk tylionetowych we własnym mieszkaniu na wyżej wzmienioney ulicy do domu W. Święcickiego pod N. 300. Kto by więc życzył ze wspomnionych towarow co nabyć, raczy do wyżej wspomnionego mieszkania przybyć, gdzie może nabyć za cenę mierną.